

Nawet przy skromnym wyposażeniu słac się możesz posiadaczem oryginalnego odbiornika Philipsa, korzystając z systemu ratalnego

Philipsa

Nr. 348. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 19 grudnia 1935 r.

Rok VII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Plan rozbioru Abisynji pogrzebany Ciężar akcji koncyliacyjnej spada na radę ligi

Rząd brytyjski oficjalnie wyrzekł się propozycji paryskich

GENEWA, 18. 12. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ligi narodów przemawiał jako pierwszy min. Eden, który podkreślił, że mimo zastosowania sankcji, utrzymana została zasada szukania rozwiązania zatargu włosko - abisyńskiego na drodze akcji koncyliacyjnej. Akcji tej podjęły się rządy francuski i angielski.

Oba rządy, podejmując się jej, uznają jednakże za zasadniczy warunek, aby opracowane ewentualnie propozycje były przyjęte przez ligę narodów. Zadanie, jakie stało przed oboma rządami, było bardzo trudne i rząd angielski zdawał sobie w zupełności sprawę z trudności.

Min. Eden podkreślił następnie, że propozycje paryskie nie posiadają charakteru, wymagającego ich przyjęcia w każdym wypadku.

Zostały przedłożone poto, aby obie strony oraz liga narodów mogły się co do nich wypowiedzieć i tylko w tym duchu rząd brytyjski je zalecił.

W związku z powyższym jest jasnym, że jeżeli propozycje nie odpowiadają temu zasadniczemu warunkowi zgody obu państw, rząd BRYTYJSKI NIE BĘDZIE W DALSZYM CIĄGU ICH POPIERAĆ I ZALECAĆ.

Z kolei przemawiał premier

Laval, który oświadczył, że jeżeli obecna próba nie była przyjęta przez wszystkie strony zainteresowane, to rada nie byłaby zwolniona z obowiązku szukania środków w celu znalezienia rozwiązania honorowego i sprawiedliwego, tak jak tego wymagają interesy pokoju i duch paktu ligi narodów.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Abisynji Wolde Marriam, który w dłuższym przemówieniu

żądał, aby wszystkie państwa wypowiedziały się co do propozycji brytyjsko - francuskich.

Przewodniczący rady Guinazu odroczył posiedzenie.

Stanowisko Anglii i Francji, których przedstawiciele podkreślili niedwuznacznie w swych przemówieniach, że propozycje paryskie mają charakter sugestii i że akcja koncyliacyjna, przedsięwzięta przez oba rządy,

nie miała bynajmniej na celu pominięcia normalnych organów ligi - narodów i dążenie do zachowania praw organizacji genewskiej zostało przychylnie ocenione w kołach delegacji polskiej.

Wobec takiego postawienia sprawy, cały ciężar akcji koncyliacyjnej spada obecnie na radę ligi narodów.

Tembardziej ocenić należy wytrwałość premiera Laval, który w bardzo trudnych i skomplikowanych warunkach nie ustawał w wysiłkach, mających na celu przywrócenie pokoju.

LONDYN, 18. 12. (PAT). Renter donosi z Genewy: po dalszym przemówieniu Edena i Laval i odroczeniu rady ligi narodów w oczekiwaniu na odpowiedź włoską i abisyńską NALEŻY UWAŻAĆ PROPOZYCJĘ POKOJOWĄ FRANCUSKO-BRYTYJSKĄ ZA POGRZEBANĄ.

Dymisja ministra Hoare'a

Podsekretarz stanu sir Vansittart ma również ustąpić

LONDYN, 18. 12. (PAT). Minister spraw zagranicznych W. Brytanii sir Samuel Hoare PODAŁ SIĘ DZISIAJ DO DYMISJI.

Obiegają pogłoski, że również stały podsekretarz stanu w Foreign Office SIR ROBERT VANSITTART USTĘPUJE.

Nagła decyzja sir Samuela Hoare'a wiąże ze stanowiskiem, jakie zajął dzisiaj w Genewie minister Eden, który w imieniu rządu brytyjskiego wyrzekł się oficjalnie propozycji paryskich.

Dr. Benesz prezydentem Czechosłowacji

Zmiany rządu nie będzie. - Premier Hodža kieruje sprawami zagranicznymi

PRAGA, 18. 12. (PAT). Dziś przed południem odbyły się wybory prezydenta republiki Czechosłowackiej.

Wybory odbyły się w zmienionych warunkach, gdyż w nocy wycofał swoją kandydaturę profesor Nemeec, tak, że jedynym kandydatem został min. Edward Benesz.

O godz. 10.40 przewodniczący izby Malypetr zagał posiedzenie zgromadzenia narodowego, po czym wygłosił przemówienie, poświęcone Prezydentowi - Oswoobodzicielowi Tomaszowi Masarykowi.

Po przemówieniu przewodniczącego przystąpiono do głosowania.

Oddano ogółem 440 ważnych głosów, z czego 340 padło na min. Benesza, 76 było białych kartek, 24 oddano na wycofaną kandydaturę prof. Nemeeca.

Ponieważ do wyboru trzeba trzy piąte oddanych ważnych głosów, min. BENESZ WYBRANY ZOSTAŁ W PIERWSZYM GŁOSOWANIU DUŻĄ WIĘK- SZOŚCIĄ.

Wynik wyborów przyjęty został przez zgromadzenie narodowe i galerję długotrwałymi oklaskami.

Po półgodzinnej przerwie przybył do sali w towarzystwie premiera Hodży min. Edward Benesz i złożył przysięgę na konstytucję, poczem dokonał przeglądu kompanji honorowej, ustawionej na podwórzu zamkowym.

PRAGA, 18. 12. (PAT). Cała dzisiejsza prasa popołudniowa i wieczorna pełna jest artykułów o wyborze nowego prezydenta republiki, podkreślających, że przez wybór jego stało się zadaniem woli prezydenta Masaryka. Wieczorem odbyło się kilka manifestacji na ulicach na cześć nowego prezydenta.

PRAGA, 18. 12. (PAT). Premier Hodža złożył dziś popołudniu dymisję gabinetu na ręce prezydenta Benesza. Prezydent Benesz zatwierdził nowy gabinet w składzie dotychczasowym z tem, że ministrem spraw zagranicznych kieruje narazie premier Hodža.



Edward Benesz

Edward Benesz urodził się w 1884 r. w Kozlanie (Czechy). Po ukończeniu studiów poświęcił się karierze naukowej, a równocześnie pracował jako publicysta. W 1908 r. został profesorem ekonomji w Pradze. Jako skrajny nacjonalista czeski i przeciwnik Austrii wyemigrował w 1915 r. i udał się naj-

pierw do Saksonii, a potem do Francji, gdzie był czynny dla propagandy czeskiej wśród aliantów, tam obejmując redakcję pisma „La Nation Theque”. On też jako mąż zaufania Masaryka, był głównym rzecznikiem postulatów narodu czeskiego podczas konferencji pokojowej w Wersalu.

Po przewrocie wrócił do Pragi z Masarykiem, który wybrał go prezydentem Republiki Czechosłowackiej, powołał w 1918 r. Benesza na ministra spraw zagranicznych. Stanowisko to zajmował Benesz do dnia dzisiejszego. — Prześciłowo w latach 1921 — 22 był też premierem republiki czechosłowackiej.

W polityce wewnętrznej Czechosłowacji, Benesz był zawsze reprezentantem lewicy i stworzył swoje własne stronnictwo (narodowych demokratów). Wobec mniejszości narodowych, zwłaszcza wobec Polaków, Benesz zajmował stanowisko nieprzychylnie i niejednokrotnie swoją polityką zaostrzał antagonizmy. Jego wpływowi też przy-

pisnia, że układ w Pittsburgu, na podstawie którego słowacy mieli otrzymać autonomję w ramach państwa czechosłowackiego, nie został dotrzymany przez Masaryka oraz że Niemcy w Czechosłowacji, dotychczas rozbić partynie, przy ostatnich wyborach zespili się pod wodzą Konrada Heinleina w jedną grupę polityczną i stanowią dzisiaj największe stronnictwo w parlamencie praskim. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie wypadki na Śląsku cieszyńskim i w zagłębiu Ostrawskim znajdują swe źródło w polityce Benesza, którego wrogie nastawienie do Polaków nie jest tajemnicą.

W polityce zagranicznej, — szczególnie jeśli chodzi o prestiż Czechosłowacji, Benesz miał szczęśliwą rękę. Bo też jego nie wątpliwie wielkie zdolności leżą raczej w dziedzinie dyplomacji i Naskutek swojej działalności propagandowej w czasie wojny, Benesz nawiązał cenne stosunki z meżami stanu ententy, które po objęciu minister-

(Dokończenie na str. 4).

Rola gen. Sikorskiego

podczas przewrotu majowego 1926 r.

W wywiadzie b. min. St. Grabskiego, przeprowadzonym przez pismo „Bunt Młodych”, a powtórzonym przez „Głos Poranny” znajduje się następujący ustęp, dotyczący roli gen. Sikorskiego:

— Jakie było właściwe zachowanie się gen. Sikorskiego w czasie wypadków majowych?

— Na to pytanie trudno mi jest odpowiedzieć. W pierwszym dniu wypadków w radzie ministrów, odbywającej się o godzinie ósmej czy dziewiątej z rana postawili wniosek, by powołać generała Sikorskiego na dowódcę armii wojsk rządowych. Wniosek jednomyślnie przeszedł. Witos opuścił salę, by jako premier uchwałę rady ministrów wykonać. Co się potem stało — nie wiem. Czy Witos nie uznał za wskazane Sikorskiego zawiadomić (obawiał się może zbytniego wzrostu znaczenia Sikorskiego w razie zwycięstwa nad Piłsudskim), czy zawiadomił Sikorskiego, ale ten polecenia nie otrzymał, czy wreszcie Sikorski polecenie otrzymał ale go nie wykonał — tego nie wiem.

W związku z tem od jednego z oficerów sztabu gen. Wł. Sikorskiego z okresu przewrotu majowego w roku 1926, oficera, który brał bezpośredni udział w całej ówczesnej działalności generała, wyszły następujące wyjaśnienia:

1) „1-go dnia przewrotu majowego w środę, 12 maja, w chwili, w której marsz. Piłsudski posunął się w kierunku mostów na Wiśle, gen. Sikorski otrzymał awizo telefoniczne maj. dypl. Borkowskiego, oficera do zleceń szefa sztabu generalnego, zapowiadające powołanie gen. Sikorskiego na stanowisko dowódcy armii walczącej po stronie rządu. Nominacja ta miała nadejść od ministra wojny jeszcze tego samego dnia. Celem uprzedzenia było przygotowanie generała do tej decyzji. Awizo nadeszło do Lwowa około godz. 14. Odebrał je osobiście gen. Sikorski, który przeprowadził następnie dwie prywatne rozmowy z Warszawą, a po ich ukończeniu wydał cały szereg zarządzeń przygotowawczych do odjazdu. A więc, gen. dyw. Thulie, dowódca dywizji lwowskiej, został przez niego osobiście zawiadomiony o możliwości objęcia dowództwa korpusu. Adjutantura gen. Sikorskiego poczyniła wszystkie przygotowania do jego odjazdu. U przesa kolei dyrekcji lwowskiej p. Prachtel - Morawińskiego zamówiono specjalny pociąg, który od godziny 16,15 stanął na stacji pod parą, co sprawdził osobiście z polecenia swego dowódcy oficer udzielający nam informacji.

2) Około godziny 16,30 gen. Sikorski został wezwany do telefonu przez gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Ten ostatni zakomunikował dowódcy korpusu lwowskiego, że minister wojny, gen. Malczewski, zmienił decyzję. Dowódcą armii walczącej w Warszawie po stronie rządu został mianowany gen. T. Rozwadowski. Ruchami wojsk, idąc

ych na pomoc rządu z Małopolski, Śląska i południowej części Królestwa kierować ma gen. St. Szeptycki. Gen. Sikorski pozostać ma we Lwowie i pilnować

ładu i porządku w tym ważnym, a zagrożonym przez ukraińców odcinku. Minister spraw wojskowych nie żąda ze Lwowa żadnych posiłków.

Wobec ważności tych rozmów gen. Sikorski powtarzał głośno otrzymane dyrektywy, które zostały stenograficznie spisane i protokularnie przez świadków rozmowy stwierdzone. Zapowiedziana przez maj. Borkowskiego nominacja nigdy do gen. Sikorskiego nie doszła.

3) Sytuacja we Lwowie, gdzie gen. Sikorski sprawował dowództwo po gen. Malczewskim, okazała się bardzo krytyczną dla rządów. Obydwa pułki, stacjonujące we Lwowie, były dowodzone przez zdecydowanych zwolenników marsz. Piłsudskiego. Na czele 19 p. p. stał obecny gen. Zułuf, a na czele 40 p. p. obecny gen. Langner — obecny dowódca korpusu w Łodzi. Dywizją kawalerji dowodził gen. Głuchowski, obecny wiceminister.

We Lwowie potężny wpływ posiadała podówczas partja socjalistyczna, której organizacja miejscowa opowiedziała się w całości za zamachem. Powstał tam specjalny komitet zamachowy z postem Brylem, H. Śliwińskim i jednym z socjalistów na czele, który miał współdziałać czynnie z rozwijającą się w Warszawie rewolucją. Jedynie gen. Sikorski dzięki swemu wielkiemu autorytetowi i zdecydowanemu działaniu mógł opanować podobną sytuację i nie dopuścić do puczu, z którego skorzystaliby ukraińcy. Dokonał on tego w przeciągu trzech godzin, przyczem musiał sprowadzić do Lwowa pułk piechoty stacjonowany w Złoczowie, dowodzony przez pułk. Malinowskiego, którego to pułku był całkowicie pewnym. Obsadziwszy kompanją karabinów maszynowych gmach DOK. i zmobilizowawszy lwowską artylerię, oraz oddziały, których był pewny, zwołał on pamiętną dla wszystkich odprawę oficerską, w której katagorycznie oświadczył, że utrzyma we Lwowie porządek siłą — od przeciwników rządu domaga się, ażeby działali po żołniersku, to jest otwarcie i gdyby chcieli uderzyć, w co nie wierzy, choćby ze względu na interes narodowy, wchodzący w grę we Lwowie, uderzali nań jawnie, a nie chyłkiem i od tyłu. Okazało się, że była to najlepsza droga i że dzięki temu stanowisku dowódcy nie doszło do walk bratobójczych we Lwowie.

4) Trzeciego dnia zamachu na deszło polecenie iskrowe z Warszawy do gen. Sikorskiego, szyfrowane przez gen. Malczewskiego, żądające wysłania pięciu bataljonów piechoty wskazanych imiennie i przybycia dnia następnego gen. Sikorskiego z tymi oddziałami na pomoc do Warszawy, gdyż „sytuacja jest zła”. Gen. Sikorski odpowiedział, że wysłał pięć bat. p. i pięć baterji art. lecz ze Stanisławowa i Brzeżan, gdyż wskazany przez gen. Malczewskiego pułk, dowodzony przez pułk. Wanniczka uległ wewnętrznej agitacji i byłby pod Warszawą przyłączył się do

wojsk walczących po stronie zamachu. Wyjaśnił, że wojska te wobec wchodzących w grę odległości i ogłoszonego strejku kolejowego, nie mogą być w kilkunastu godzinach pod Warszawą. Co do swojej osoby zaznaczył, że położenie we Lwowie jest trudne. Gdyby jednak sytuacja ogólna tego bezwzględnie wymagała — prosi o potwierdzenie osobistego powołania do Warszawy, gdzieby przybył następnego dnia rankiem przy pomocy samolotu.

Tej samej nocy (na 14 maja!) otrzymał jednak odwołanie iskrowe ze strony gen. Malczewskiego, które brzmiało w ten mniej więcej sposób:

„Sytuacja uległa poprawie. Pan generał pozostanie we Lwowie. Posiłki skieruje pan na Częstochowę”.

Tak też się stało. Grupa sformowana w Stanisławowie przy-
NAJMILSZY PODAREK
na GWIAZDKĘ!

Odbiornik ECHO — 121 — Z prod. P.T.Z. Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne w Warszawie.

Niska cena zł. 153.— za gotówkę, przyjmuje się jedną obligację Pożyczki Narodowej na minimalną sumę zł. 50.— Raty po zł. 13 gr. 60 miesięcznie przy zaliczce zł. 34.

Linguaphone Institute — nauka języków obcych na płytach. Adaptery i patefony światowej marki „Paillard”. Inż. JAN ZABOKLIKI
Łódź, AL. KOŚCIBZKI 53, tel. 115-69

była jeszcze przed ukończeniem walki na wskazany jej odcinek pod dowództwem d-cy piechoty dywizyjnej ze Stanisławowa, płk. dypl. Wołkowickiego, obecnie generała. Wobec pogarszania się sytuacji w Warszawie gen. Sikorski wysłał specjalnego oficera sztabu celem skomunikowania się wprost z szefem rządu samolotem do stolicy. Samolot ten został zestrzelony przez przeciwnie oddziały, a wysłannik kontuzjowany. Przybył on do Belwederu w chwili opuszczania go przez rząd (14 maja popołudniu) i udawania się do Wilanowa. Powzięty podówczas przez szefa rządu zamiar powołania gen. Sikorskiego na czoło wojsk, opowiadających się za rządem, nie był zrealizowany pomimo omawiania tej sprawy z prezydentem Rzeczypospolitej.

5) Po kapitulacji warszawskiej i wywiezieniu oficerów, którzy pozostali posłuszni rozkazom prezydenta Wojciechowskiego, gen. Sikorski złożył na ręce marsz. Piłsudskiego pisemną deklarację, solidaryzującą się całkowicie z wiernymi przysiężnymi żołnierzami i żądał w swoim oraz podległych mu wojsk imieniu uwolnienia, albo też rozszerzenia represji na niego i jemu podwładne oddziały.

Broszki od
BÓLU GŁOWY
dla dorosłych, z smakiem polskim
KOWALSKINA
FABR. CHEM. FARM. „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

„RIALTO”

Dziś wielka premiera!

Tak, jak bez kobiet nie istniałby świat!
Tak też bez słońca nie zakwitłby kwiat!
Dlatego też, gdzie tylko pokusa
Tam kradną całusa...

Film, który pobił światowy rekord :-: powodzenia! :-:

Film, który zdobył świat i serca widzów

Księżniczka Czardasza

wg. słynnego kompozytora
EMERYKA KALMANA

W roli głównej — słowik ekranu

MARTA EGGERTH

Hörniger, Söhnker, Kemp,

Inga List i Ida Wüst

Obsada filmu mówi sama za siebie.

Czar węgierskiego czardasza!
Przekomiczne sytuacje!
Wiecznie młode melodje!

Początek o g. 4-ej

Krwawe walki o Aksum i Aduę

Ofenzywa abisyńska odrzuciła front włoski o kilkadziesiąt kilometrów

WARSZAWA, 18. 12. P. A. T. Dodaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dn. 18 grudnia.

Na froncie północnym rozpoczęła przed 2 dniami przez wojska abisyńskie ofenzywa trwa.

Korespondent specjalny PAT'a w Asmarze donosi, że we wczorajszej bitwie nad rzeką Takazze wojska włoskie starły się z wojskami rasa Immiru.

Źródła francuskie, potwierdzając te wiadomości, dodają, że

wojska rasa Immiru były dwukrotnie bombardowane w końcu listopada przez lotników włoskich, gdy maszerowały z Gen Jaru do Debarech.

Wojownicy abisyńscy wówczas rozproszyli się, lecz później na stała się znowu koncentracja i dalszy marsz na północ ku rzece Takazze.

W Addis - Abebie brak jeszcze szczegółów krwawych bojów, toczących się od 2 dni.

Źródła abisyńskie oświadczają jednak stanowczo, że armja abisyńska odniosła duże sukcesy i że straty włoskie są bardzo znaczne.

Źródła niemieckie donoszą, że rozwijające się walki

MAJĄ CHARAKTER WIELKIEJ BITWY

Abisyńczycy przeszli rzekę Takazze w kilku miejscach.

Poszczególne epizody walk toczą się pod Aksum, gdzie toczy się BÓJ O ŚWIĘTE MIASTO.

Równie zacięta walka wroci w odległości 30 klm. na północ - zachód od Adu, a jednocześnie i na północ od Makalle w prowincjach Tembien i Goralta.

Źródła angielskie donoszą, że w operacjach po stronie abisyńskiej

biorą udział po raz pierwszy znacznie silny.

które z niezmierną umiędzynarodowieniem działają pod osłoną nocy i korzystają z dobrze im zna-

nych właściwości terenu.

Wojska abisyńskie przeżywa ją znaczne przestrzenie w sposób zupełnie niewidoczny dla przeciwnika.

W ciągu walk ostatnich, według informacji angielskich poległo po obu stronach około tysiąca ludzi.

w tem dwie trzecie stanowią abisyńczycy.

Pierwszy atak abisyński woj-

ska włoskie odparły, jednakże otrzymały rozkaz cofnięcia się na lepsze pozycje.

Abisyńczycy atakowali odważnie, zbliżając się bezpośrednio do czołgów tak, iż kartaczoznice tych czołgów nie mogły do nich strzelać.

Wiadomości o walkach wzdłuż rzeki Takazze wywołują w Addis - Abebie entuzjazm. Podkreślają tam, iż

od 2 miesięcy wojownicy abisyńscy z plemienia Amhari z wielką niechęcią spełniali rozkazy rasa Kassy o odwołanie bez walki.

Obecnie rasa Kassa sam dowodzi operacjami w rejonie na północ od Gondaru, a na froncie prowadzi wojska do boju rasa Ajelu.

Na froncie południowym żadnych operacji nie było.

Barbarzyństwo włoskie udowodnione

Na dachu zbombardowanego szpitala znajdowało się olbrzymie godło Czerwonego Krzyża

ADDIS ABEBA, 18. 12. (PAT). Delegat międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr. Brown po przeprowadzeniu dochodzenia w Dessie, przesłał do Genewy tele-

gram, w którym donosi, że na dachu szpitala znajduje się godło Czerwonego Krzyża wielkości 9 metrów na 9, a drugi znak umieszczony jest na ziemi przed

w wejściem do szpitala. Wszystkie ambulanse szpitala opatrzone są też znakiem Czerwonego Krzyża.

Uroczystość składania ślubnych obrączek Królowa włoska i żona Mussoliniego na czele ofiarodawczyń

RZYM, 18. 12. (PAT). Dzisiaj, w dniu uroczystego składania złotych obrączek ślubnych, całe Włochy udekorowano flagami.

O godz. 8.45 nadjechał na plac Wenecki orszak samochodów królowej, witany przez liczną zgromadzoną publiczność.

Z pierwszego samochodu wysiadła królowa.

Królowa zbliżyła się do środka podjum, na którym złożyła dwie obrączki ślubne — swoją i króla.

Bezpośrednio potem msgr. Bartolomasi pobłogosławił dwie obrączki stalowe, które wręczyła królowej wdowa po generale Turba.

Królowa uściśnęła ręce delegatek związku matek i wdów po poległych w wielkiej wojnie i na-

stępnie, zbliżywszy się do mikrofonu, wyłosiła orędzie do narodu.

Za przykładem królowej Heleny liczne tłumy mieszkańców Rzymu składały dziś swe złote obrączki na „ofiarę ojczyzny“.

We wszystkich miastach uro-

czystości zamiany obrączek złotych na stalowe odbywały się u stóp pomników ku czci poległych lub bohaterów i wybitnych mężów włoskich. W ciągu dnia dzisiejszego złożyła obrączkę swą małżonka Mussoliniego donna Rachel.



Koncentracja angielskich sił lotniczych

ALEKSANDRIA, 18. 12. — (PAT). W rejonie Aleksandrii zgromadzono silne eskadry lotnicze brytyjskie. Siły lotnicze brytyjskie na Bliskim Wschodzie przewyższają siły lotnicze włoskie w Libii

Sprzedaż popogorzelowa
II LISNERA
PIOTRKOWSKA 94
Nadzwyczajna okazja poczynienia zakupów przedświątecznych
ZNIŻKA CEN od 40-90%

W Anglii zdrożał węgiel wobec categorycznych żądań podwyżkowych górników

LONDYN, 18. 12. (PAT). Po blisko 5 - godzinnych naradach właściciele kopalń poczynili wczoraj górnikom

propozycje podwyższenia płac od 1 stycznia 1936 r.

ale w każdym okręgu odrębnie, na mocy decyzji i w miarę możliwości każdego okręgu.

Delegaci egzekutywy federacji górników odrzucili te propozycje, stawiając natomiast żądania aby właściciele kopalń przedstawili górnikom dokładne dane co do podwyżek, jakie były by przyznane w poszczególnych okręgach, i aby dalsza dyskusja odbywała się na podstawie znajomości takich faktów.

Właściciele kopalń sugerując te przyjęli i w najbliższych dniach odbedzie się ponowna narada egzekutywy federacji górników ze związkami właścicieli kopalń.

na której właściciele kopalń przedstawiają dokładne podwyżki, jakie możliwe są w każdym poszczególnym okręgu.

W międzyczasie okręgi przeprowadzają

zwyżkę cen węgla, aby kosztem konsumentów przyznać górnikom podwyżki płac.

Protektorat Z. S. R. R. nad Mongolją Niebezpieczeństwo ze strony Mandżukuo

PARYŻ, 18. 12. (PAT). Agencja Havasa donosi z Moskwy, że według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, przybyli do Moskwy przedstawiciele mongolscy zastanawiali się pospół z przedstawicielami rządu sowieckiego nad sposobami przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, grożącemu Mongolji zewnętrznej ze strony Mandżukuo.

oraz zapewnienia nienaruszalności terytorium republiki mongolskiej.

W sprawie tej obiegają najrozmaitsze pogłoski. M. in. mówi się

o utworzeniu protektoratu Z. S. R. R. nad Mongolją,

co oznaczałoby zawarcie paktu nieagresji i wzajemnej pomocy.

Podobno dłuższy polityczny dele-

gacji mongolskiej w Moskwie nie jest przewidziany

Pensje ministrów angielskich

Osobliwością w budżecie angielskiego gabinetu są pensje ministrów, których wysokość jest wręcz dowolna i oparta tylko na tradycji, jak tyle innych rzeczy w Anglii. Premier np. otrzymuje rocznej pensji 5.000 funtów, czyli o połowę mniej niż lord - kanclerz. Minister lotnictwa dostaje 2.000 funtów mniej niż minister wojny, natomiast minister zdrowia otrzymuje o 2.500 funtów więcej od swego kolegi, ministra oświaty. Minister bez teki otrzymuje 3.000 funtów, gdy tymczasem lord prezydent, przewodniczący tajnej rady koronnej, Ramsay Mac Donald musi się zadowolić sumą 2.000 funtów, co nie przeszkadza bynajmniej temu, by jego syn, sekretarz stanu dla spraw dominiów pobierał 5.000 funtów rocznie. Logiki tu niema, ale jest zato święta tradycja.

Epilog fatalnego strzału Mimowolny sprawca zabójstwa niewinny

Warsz. kór. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Warszawski okręgowy sąd wojskowy rozpatrywał w dniu wczorajszym ciekawą sprawę o zabójstwo podczas strzelania ćwiczebnego. Śmiertelny ten wypadek miał miejsce na podwórzu koszar 72 pp. w Radomiu. Na ławie oskarżonych zasiadł strz. Izrael Gelbard, który podczas ostrego strzelania zabił strz. Rosiaka.

Sąd po dokładnym rozpatrzeniu sprawy, Gelbarda uniewinnił, natomiast prowadzącego

ćwiczenia plutonowego Skopienia skazał na 6 miesięcy więzienia.

Zgon ordynata na Nieświeżu

WARSZAWA, 18. 12. (PAT). Dziś rano o godz. 11-ej zmarł w Warszawie Albrecht Radziwiłł, ordynat nieświejski i klecki.

Pamiętaj o dzieciach, które cierpią głód!

Wynalazek na czasie

BUDAPESZT, 18. 12. (PAT). Minister wojny, hr. Csaky wynalazł nowy typ karabinu maszynowego, który może funkcjonować bez przerwy 48 godzin.

Dwie katastrofy samolotowe

AMSTERDAM, 18. 12. (PAT). W pobliżu lotniska zderzyły się dwa samoloty. Oba aparaty są zdruzgotane. Jeden lotnik jest zabity.

KANTON, 18. 12. (PAT). Dwa samoloty bombardujące zderzyły się dziś w czasie lotu próbnego. Oba samoloty spadły. Czterej piloci ponieśli śmierć.

Warszawiacy znów zwyciężyli

W środę wieczorem odbył się w Warszawie drugi mecz koszykówki pomiędzy zespołem egzotycznych koszykarzy, studujących w Berlinie, a drużyną warszawskiego AZS. Zwyciężyła drużyna polska w stosunku 61:32 (28:18).

Adam Piłsudski



W Warszawie zmarł po krótkiej chorobie senator Rzpłitej, wiceprezydent m. Wilna, s. p. Adam Piłsudski, młodszy brat Marszałka. Zmarły pochowany będzie na cmentarzu na Rossie obok swej matki, w pobliżu grobowca, w którym złożone będzie serce Marszałka.

Perfela Valladares



objął premierostwo i tekę spraw wewnętrznych w nowym gabinecie hiszpańskim.

Niespodzianka na komisji senackiej

Cześć senatorów opuściła posiedzenie, uniemożliwiając przeprowadzenie głosowania

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przedpołudniowe obrady komisji prawniczej senatu nad projektem ustawy o amnestji przyjęły sensacyjny charakter.

Projekt referował wicemarszałek senatu prof. Makowski, który w konkluzji prosił izbę o przyjęcie projektu w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

Wniosek referenta poparli m. in. senatorowie Poplawski, Evert i Perlikowski.

Następnie głos zabrał senator Róg, który wygłosił dłuższe przemówienie. Powołując się na przykłady ostatnich wydarzeń,

t. j. na Grecję i Jugosławję, gdzie amnestja objęła wszystkich skazańców i zesłańców politycznych, sen. Róg prosi o objęcie amnestją emigrantów politycznych, t. j. skazanych w procesie brzeskim, którzy opuścili granice państwa.

— Wyjazd ich — mówi sen. Róg — był błędem, ale jeszcze

większym błędem będzie wyjęcie ich z pod dobrodziejstwa amnestji.

Następnie sen. Róg zgłasza poprawkę, w tym sensie, że amnestja dotyczyć będzie również emigrantów politycznych, o ile do dnia 31 stycznia 1936 zgłoszą się do właściwych instytucji sądowych.

Wniosek sen. Róga poparli sen. Petrzycki i Głowacki. Przychylił się nawet do niego przewodniczący komisji prof. Wróblewski, który zaznacza, że nie jest politykiem, ale uważa, iż trzeba objąć tych ludzi amnestją, ponieważ jest wśród nich wielu zasłużonych.

— Przypuszczam — mówi prof. Wróblewski, — że panowie zgodzą się z tem, przecież nikomu nie chodzi o to, by ci ludzie siedzieli w więzieniu”.

Do wniosku przychylił się jeszcze sen. Horbaczewski i Staniwicz.

Po tych przemówieniach zabiera głos przedstawiciel min. sprawiedliwości, prok. Miller, który prosi przewodniczącego o zarządzenie przerwy, celem umożliwienia mu porozumienia się z ministrem Michałowskim.

Przewodniczący zarządza 20-minutową przerwę.

Po przerwie jako pierwszy głos zabiera przybyły specjalnie do gmachu sejmu minister sprawiedliwości Michałowski, który powtarzając swoje wczorajsze wywody na ten temat, zaznacza, że rząd domaga się przyjęcia projektu w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

Przed przystąpieniem do głosowania przewodniczący stwierdza, że wielu senatorów opuściło salę, stwarzając przez to brak quorum.

Wobec takiego stanu rzeczy prof. Wróblewski odroczył posiedzenie do dziś, godz. 10 rano.

*

W swoim przemówieniu senator Róg poruszył m. in. sprawę przestępstw prasowych. Wobec tego zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich zwrócił się do senatora Róga z pismem o poparcie prośby Syndykatu w kierunku objęcia amnestją przestępstw przewidzianych art. 255 K. K., t. j. o zniesławienie.

Plenarne posiedzenie senatu zwołane zostało na godz. 10 rano dnia 20 bm. W godzinach popołudniowych tegoż dnia obradować będzie sejm.

Święta za pasem! Już czas kupić
WÓDKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej”

Nie chęć odwetu

ale dbałość o wewnętrzny rynek pracy

Interpelacja pos. Walewskiego w sprawie obywateli czeskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pos. Jan Walewski zgłosił interpelację do p. ministra spraw

wewnętrznych w sprawie zatrudnienia w polskim przemyśle obywateli czechosłowackich.

Wiadomem jest — głosi inter-

pelacja — że w całym szeregu znanych mu zakładów przemysłowych obok t. zw. fachowców, obywateli czechosłowackich pracują w charakterze bądź to ich zastępców, bądź pomocników obywatele polscy, którzy niejednokrotnie przez dłuższy okres czasu prowadzą samodzielnie te zakłady pracy, wykazując często — i umiejętność fachową.

Fakt zatrudnienia nadmiernej ilości cudzoziemców w naszym przemyśle, wysoko opłacanych, odbija się niekorzystnie na wewnętrznym rynku pracy.

Pos. Walewski wskazuje, że nie kieruje się pobudkami nieczym nieusprawiedliwionego antagonizmu i nietolerancji, gdy tymczasem Czechosłowacja w sposób niepraktykowany w cywilizowanych państwach stosuje wobec polaków represje, metody gwałtu, pozbawia ich pracy i wysiedla ich z ojczyzny.

Pos. Walewski zapytuje więc p. ministra spraw wewnętrznych co zamierza uczynić, aby ten stan rzeczy usunąć.

Wyjaśnienie Towarzystw Feniks, Kotwica (Anker) i Przyszłość

W prasie codziennej pojawiły się w ostatnim czasie artykuły, omawiające rzekome roszczenia i zarzuty, skierowane przez niejakiego Abrahama Drobnera przeciw Towarzystwom Feniks, Kotwica (Anker) i Przyszłość.

W związku z tem podają wymienione Towarzystwa do wiadomości, że Abraham Drobner, zamieszkały w Krakowie dochodził swych urojonych żądań od Towarzystw Feniks i Przyszłość w całym szeregu sporów sądowych i w żadnym z tych sporów nie utrzymał się ze swymi roszczeniami.

Także sam los spotkał również

wszystkie doniesienia przeciw Towarzystwom Feniks, Kotwica i Przyszłość, którei Abraham Drobner od kilku lat wprost zasypuje władze prokuratorskie, sądowe i administracyjne, gdyż doniesienia te, podpisane bądź to przez Abrahama Drobnera, bądź też przez osoby, przez niego inspirowane lub sfingowane, zostały przez kompetentną władzę uznane za całkowicie bezasadne i pozostawione bez dalszego biegu, ze względu na brak jakichkolwiek nadających się do rozpoznania zarzutów.

Edward Benesz

nowy prezydent Czechosłowacji

(Dokończenie)

stwa spraw zagranicznych umiał wykorzystać. Wiedząc, że Czechosłowacja dookoła otoczona jest państwami, które bądź to ze względów nacjonalistycznych, jak Niemcy, bądź też ze względów terytorjalnych (pod tym względem głównie Węgry) nieprzychylnie patrzają na tego sąsiada, Benesz oparł swoją politykę zagraniczną głównie na Francji, popierając jej politykę interesów w państwach naddunajskich. Z tego względu oraz z przyczyn militarnych, Benesz zainicjował i doprowadził do skutku sojusz wojskowy i polityczny trzech państw: Czecho-

słowacji, Jugosławii i Rumunii t. zw. Mała Entente, której dewiza jest utrzymanie stanu posiadania wobec dążeń rewindykacyjnych Węgier. — Uważając również, że stan posiadania Czechosłowacji zagrożony być może przez powrót Habsburgów do Austrii, wystąpił ostro przeciw powołaniu Ottona do Wiednia. Co prawda po ostatnich tygodniach nastąpiło pewne odprężenie między Austrią a Czechosłowacją, jak się zdaje ze względów gospodarczych, które może jednak pociągnąć za sobą następstwa natury politycznej, zwłaszcza w sprawie restauracji. Rozumie się, że polityka Benesza pokrywa się z ostrym kursem przeciw Anschlussowi.

Ostatni akt Benesza, jako ministra spraw zagranicznych, nie był dla niego zbyt szczęśliwy, a mianowicie zawarcie sojuszu z Rosją sowiecką. Idąc w ślady Francji uznał, że Sowietom stanowią na Wschodzie Europy siłę militarną nie do pogardzenia i nadał się na cenego sojusznika przeciw prawdziwemu niebezpieczeństwu ze strony Niemiec, czy też urojonemu ze strony Polski. To pociągnięcie zjednało mu wprawdzie lewicowe stronnictwa Czechosłowacji, jak socjalistów i komunistów, ale nastawiło wrogo przeciw niemu wszystkie stronnictwa prawicowe, zwłaszcza agrarjuszy, katolickich ludowców i niem-

ców, bez których trudno rzadzić w Czechosłowacji, jak się to okazało w ostatnich dniach i czego wyrazem było podanie się do dymisji gabinetu dr. Hodży.

Zachodzi teraz pytanie, jaki wpływ na politykę wewnętrzną i zewnętrzną będzie wywierał Benesz jako prezydent republiki. Czymimo swoich przekonań i bardzo wyraźnych tendencji politycznych zdoła się wnieść na wyżyny swego poprzednika Masaryka, którego doświadczenie i rozum polityczny potrafiły dotychczas niwelować antagonizm wśród stronnictw? — Czy potrafi jak Masaryk nadać polityce czechosłowackiej kierunek na zewnątrz i wewnątrz demokratycznie - państwowo, je dynie możliwy, jeżeli ten konglomerat narodowościowy chce się utrzymać w dzisiejszej formie? Powiada się, że komu Bóg daie urząd, temu daie też i rozum! Mimo to należy wątpić, czy Benesz, człowiek stosunkowo młody i pełen temperamentu, potrafi się zdobyć na tyle, za parcia się siebie i, rezygnując z roli aktywnego polityka, zdoła się cofnąć do roli arbitra, którym powinien być prezydent według konstytucji czechosłowackiej.

Nawiasem mówiąc, należy do dać, że Benesz uchodzi za jednego z najbogatszych ludzi Czechosłowacji!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej

doktorem h. c. Uniwersytetu Poznańskiego

WARSZAWA, 18 XII. (PAT). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym delegację uniwersytetu poznańskiego w osobach rektora Rungego, dziekana wydziału matematyczno-przyrodniczego prof.

Zawirskiego i prof. Denizota. Delegacja ta zawiadomiła p. prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu p. prezydentowi przez wydział matematyczno-przyrodniczy tytułu doktora honoris causa.

Nowe przepisy o odprawach celnych dla przesyłek dyplomatycznych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo skarbu wydało instrukcje o odprawach celnych dla przesyłek dyplomatycznych. Według tej instrukcji certyfikat o zwolnieniu od cła przesyłek nie może być wystawiony na imię misji czy też placówki dyplomatycznej, lecz jeżeli przesyłka ma odebrać np. konsul — na adresie musi być uwidocznione jego nazwisko, przyczem władze celne muszą być poinformowane, czy korzy sta on z przewilejów dyplomatycznych.

Najdroższa rozmowa przez telefon

Najdroższą rozmowę telefoniczną, jaka była kiedykolwiek przeprowadzona, miał w tych dniach dyrektor jednej z fabryk w Londynie. Kosztowała ona nie mniej niż więcej jak tysiąc funtów, czyli zgorą 25.000 złotych. Sensacyjna rozmowa przez telefon trwała aż 13 godzin i 51 minut. Dyrektor promadził rozmowę z filją londyńskiej fabryki aut w Paryżu. W toku rozmowy zakomunikował dyrektor kierownikowi filji paryskiej szereg różnych szczegółów i wskazówek. Nie dziwnego, że rozmowa trwała tak długo, skoro zważywszy, iż w końcu w drodze telefonicznej odbyło się sprawdzenie buchalterji filji paryskiej oraz stanu kasy

„Preferent do tronu polskiego”

PARYŻ, 18 XII. (PAT). Aresztowano w Paryżu niejakiego Stanisława Bielskiego, lat 27.

Osobnik ten, podając się za księcia i „preferenta do tronu polskiego”, popełnił szereg nadużyć, m. in. naraził szereg hoteli na Riwjerze na straty. Przy aresztowanym znaleziono kokainę i heroinę. Bielski podejrzany jest o handel narkotykami.

Bielski znany był swego czasu w polskich kołach filmowych i występował pod pseudonimem Harry Cort.

Masaryk w anegdocie

ODDECH REWOLUCJI.

Masaryk przemawiał w Stamford do legionistów z Ameryki. Powiedział:

— Robię rewolucję tak jak oddycham. Muszę ją robić. I gdybym nawet stracił w walce żonę, dzieci, i własne życie, to jest mi obojętne. Aby tylko naród żył dalej!

PREZYDENT NA KONIU.

28 października 1933 roku prezydent oświadczył, że odbierze defiladę wojska na placu Wenzla na koniu. Kiedy mu zwracano uwagę na liczne niebezpieczeństwa, powiedział:

— Nie róbcie ze mnie starca. Albo przyjmę defiladę na koniu, albo nie przyjmę.

Włochy nie chcą zagranicznej bawełny

Italia sama zamierza produkować 50 milionów kilogramów tego surowca rocznie

Plantacje na Sycylii i w koloniach afrykańskich

RZYM, w grudniu. Głównym celem, do którego zmierzają kontrakcja włoska przeciw sankcjom jest zmniejszenie do minimum odpływu złota i obcych walut zagranicę.

W związku z tą akcją, zmierzającą do jaknajwiększego uniezależnienia się od zagranicy pod względem ekonomicznym, zwróciły kierownicze czynniki włoskie baczniejszą uwagę na bawełnę. Surowiec ten ze względu na silne rozwinięty, w dużym stopniu pracujący na eksport, przemysł tekstylny i na jego szerokie zastosowanie przy wyrobie materiałów wybuchowych, zaj-

muje w zapotrzebowaniu gospodarki włoskiej czołowe miejsce tuż obok węgla, ropy, benzyny i rudy żelaznej. Włochy sprowadzają rocznie przeciętnie od 180 do 200 milionów kilogramów bawełny, w pierwszym rzędzie ze Stanów Zjednoczonych, Egiptu i Indji na sumę 700 do 800 milionów lirów.

Z drugiej strony Włochy eksportowały jeszcze w ub. r., mimo dającej się silnie w znaki konkurencji japońskiej, przędzy i gotowych wyrobów bawełnianych za 450 milionów lirów, tak, że w rezultacie deficyt bawełniany bilansu włoskiego waha się w granicach od 250 do

350 milionów lirów. Wskutek zamknięcia przez sankcje niemal wszystkich rynków zbytu wzrosłyby on poważnie nawet przy pewnym zmniejszeniu spożycia wewnętrznego. Koszt surowca stanowi bowiem tylko jedną część wartości wywozonych produktów gotowych. Reszta — to robocizna i zarobek. Aby zapobiec większemu wzrostowi salda ujemnego w bilansie bawełnianym, zastosowano na szeroką skalę mieszanie bawełny ze sztucznym jedwabiem, którego duży wywóz został uszczuplony przez sankcje oraz spożytkowanie odpadków i zmieszanych wyrobów bawełnianych.

Wzmocniono i zorganizowano ich zbiórki i skup.

Niezależnie od tego podjęto akcję zmierzającą do rozwinięcia krajowej produkcji bawełny. Plantacje jej w koloniach, a mianowicie w okręgu Genale w Somali oraz Tesseni w Erytrei, mimo rozszerzenia powierzchni uprawnej, pokrywają jedynie drobną część zapotrzebowania. W wyniku badań i doświadczeń, prowadzonych od kilku już lat przez włoski instytut bawełniany, czynniki kierownicze doszły do przekonania, że Włochy posiadają wszelkie warunki, zarówno glebowe, jak klimatyczne, dla rozwinięcia uprawy na dużą skalę. Wniosek ten dla szerokiej publiczności, przywykłej uważać bawełnę za roślinę egzotyczną, był prawdziwą niespodzianką. Zapomniano bowiem, że uprawa bawełny posiadała we Włoszech przeszło pięciowiekową tradycję. Kwitła ona w pełni w XV wieku. Włochy dostarczały wówczas bawełny nawet Anglii i były jedynym wytwórcą europejskim tego produktu. Napoleon wydał w r. 1798 edykt, mający na celu rozszerzenie uprawy bawełny w okręgach neapolitańskim. Produkcja bawełny na szerszą skalę trwała w południowych Włoszech do lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Jeszcze w 1864 r. zbiór jej wynosił 25 mln. kg., co odpowiada jednej piątej teraźniejszej wewnętrznej konsumpcji.

Dopiero pod wpływem konkurencji bawełny ze Stanów Zjednoczonych, Egiptu i Indji produkcja ta niemal zupełnie zamarła. Obecnie wynosi ona przeciętnie tylko około miliona dwustu tysięcy kg. rocznie. Gwałtowny ten spadek produkcji nastąpił z powodu jej nieopłacalności. Bawełna importowana nie płaci cla. Wprowadzono je względnie niedawno w wysokości 30 proc. ad waletem, jednak dopiero tego-roczne ograniczenia importowe sprawiły, że uprawa bawełny we Włoszech stała się rentowna. Producenti sycylijscy uzyskali w bieżącym sezonie za nią dzięki wzmocnieniu sztucznie popytowi cenę dwukrotnie wyższą, od płaconej na rynku międzynarodowym.

Niezależnie od tej podniety, rząd włoski rozwinął w szeregu okolicach, nadających się do uprawy bawełny energiczną akcję, zachęcającą do produkcji tego surowca. Sześciu gólnie pozytywne wyniki dały te poczynania w okolicach Palermo. Kieruje nimi tam rolnicza stacja doświadczalna w Portici, przeprowadzając staranną selekcję nasienia, oraz udzielając rad i wskazówek, dotyczących techniki uprawy. Wyprodukowana w tym okręgu bawełna ma przewyższać co do jakości amerykańską i zbliżać się do egipskiej. Sankcje i konieczność zmniejszenia za wszelką cenę importu nawet tak niezbędnego surowca, jakim jest bawełna, dodały akcji, zmierzającej do zwiększenia tej produkcji, nowego potężnego bodźca.

Wypracowano plan, przewidujący rozszerzenie plantacji bawełnianych we Włoszech do 100 tysięcy hektarów. Urzeczywistnienie go zapewni produkcję roczną w wysokości 40 — 50 milj. kg., co stanowi połowę obecnego zapotrzebowania wewnętrznego. W ten sposób usamodzielnia się Włochy w poważnej mierze w dziedzinie surowca, który zajmuje we współczesnej gospodarce jedno z czołowych miejsc.

R. N

Prawo głosi:

„Niezależnie od kaucji i funduszów ubezpieczeniowych zagraniczny zakład ubezpieczeń odpowiada za swe zobowiązania całym swym majątkiem zarówno znajdującym się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej jak i poza temi granicami”. (rozp. Prez. Rz. Pol. z dn. 26/I, 1928)

Angielska Sp. Akc. Towarzystwo Ubezpieczeń „Prudential” zawiera w Polsce ubezpieczenia na życie i od ognia z odpowiedzialnością w myśl powyższego prawa. Ponadto na mocy umowy, zawartej z Towarzystwem „Przezorność” polisy ubezpieczenia na życie i od ognia Towarzystwa „Przezorność” objęte są specjalną gwarancją Towarzystwa „Prudential”.

Majątek Tow. „PRUDENTIAL” wynosi obecnie po przeliczeniu podług parytetu

przeszło 13 MILJARDÓW złotych.

TOW. UBEZPIECZEŃ „PRZEZORNOŚĆ” i „PRUDENTIAL”
Warszawa, Plac Napoleona 9.

Biura w Łodzi: Piotrkowska 102 i Narutowicza 16.



Tragiczny zabieg lekarski

Tajemnice gabinetu lwowskiego ginekologa

Jak dr. Kilar werbował sobie pacjentki

prze-
— Przepraszam bardzo — wyjął tamten — ale chcę pojechać do domu, do Ruzyna.

— Znam już to, tak przecież wszyscy mówią — i prezydent uczył ręką ruch, którym chciał wyrazić swój brak zaufania.

— Panie prezydencie, jestem Józef Swoboda, rzeźnik z Ruzyna i jadę teraz do domu na obiad.

— Wiem, otrzymał pan rozkaz, aby mi opowiedzieć taką bajeczkę. Rozkazuje panu natychmiast odejść, ponieważ nie mi się nie stanie!

Pat w sztywnym kapeluszu oczywiście nie miał odwagi zaprzeczać i znikł z peronu. W ten sposób pani Swoboda daremnie czekała owe go dnia na męża z obiadem.

BLUZA WOJSKOWA.

Prezydent jest niezwykle skromny w swym ubiorze. Hasłem jego jest prostota i celowość. Kiedyś wyznał, dlaczego tak się zakochał w sięgającej aż do szyi bluzie wojskowej:

— To ze względu na wygodę. Bluza sięga aż do podbródka, wobec tego nie potrzebuje zawiązywać krawata, nie potrzebuje nosić kamizelki, nie muszę wybierać materiału na ubranie i poddawać się katuszom brania miary.

— A wysokie buty?

— Nie potrzebuję ich sznurować, najwycyżajniej je wciągam i jestem gotów.

Kiedy Masaryk w grudniu 1918 roku wrócił do Pragi jako prezydent republiki, został wprost zarzucony ofertami krawców praskich. Każdy krawiec chciał zostać „dostawcą dworu”.

— Nie, nie — odrzucił prezydent te oferty. — Każę sobie zrobić ubranie znoum tan, gdzie robiłem przed wojną długi.

Opinia publiczna interesowała się żywo sprawą lekarza lwowskiego dr. Jana Franciszka Kilara, który trzykrotnie stawał już przed sądami. Z początku odpowiadał dwa razy przed sądem lwowskim, potem akta powędrowały do sądu najwyższego, a wreszcie onegdaj sąd apelacyjny w Krakowie zajmował się jego osobą. Akt oskarżenia przeciw dr. Kilarowi stwierdza, iż w werbowaniu klienteli posługiwał się dr. Kilar byłymi pacjentkami, które

za wynagrodzeniem dostarczały mu nowych pacjentek.

Osoby pozostające na jego usługach zabierały z przed gmachu szpitala lwowskiego kobiety, szukające tam porady i odwoziły do mieszkania lekarza.

Ten proceder trwał dłuższy czas. Mówiono o nim wiele, nie było jednak dowodów, gdyż pacjentki, z łatwo zrozumiałych względów, dochowywały tajemnicy. Dopiero tragiczny wypadek ujawnił tajemnice gabinetu lekarskiego.

Przybyła z Kościerzyna do Lwowa s. p. Marja Steinhaufova, żona dyrektora banku, wraz ze swym dwuletnim synkiem. Steinhaufova była w trzecim miesiącu ciąży. Przybyła do Lwowa, aby poradzić się lekarza w sprawie

spędzenia płodu, gdyż wzięła zdrowie i ciężki przebieg pierwszego porodu skłaniały ją ku temu.

Przybywszy do Lwowa, zamieszkała u swej matki i za jej pośrednictwem poznała jakąś kobietę, która zaprowadziła ją do gabinetu dr. Kilara. Lekarz zbadał powierzchownie

pacjentkę i zgodził się na przeprowadzenie zabiegu, żądając honorarium w wysokości 100 zł. Po targach dr. Kilar zgodził się na 80 zł. i zabieg przeprowadził.

Początkowo pacjentka czuła się dobrze. Potem nastąpił jednak krwotok i stan jej zdrowia zaczął się pogarszać. Wezwano jeszcze jednego lekarza, który uznał za konieczną transfuzję krwi. Pacjentkę przewieziono do sanatorium, gdzie zmarła nad ranem.

Lekarz obwodowy zawiadomił o wypadku władze policyjne, które wdrożyły dochodzenie i aresztowały dr. Kilara.

Sprawa oparła się o sąd, a w wyniku tego w październiku 1933 r. stanął dr. Kilar przed sądem. Po przeprowadzonej rozprawie sąd lwowski skazał dr. Kilara na

połtora roku więzienia oraz utratę praw przez lat dwa.

Lwowski sąd apelacyjny zmienił kwalifikację czynu, nie zmienił jednak wysokości kary, skazując go również na półtora roku.

Sprawa znalazła się w sądzie najwyższym, który zniósł oba wyroki i przekazał ją do rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w Krakowie, oraz polecił zająć gnać opinię wydziału lekarskiego U. J. Rozprawa odbyła się przed kilkoma miesiącami i została odroczone celem przesłuchania świadków.

Obecnie stanął dr. Kilar przed sądem krakowskim. Oskarżony tłumaczy się podobnie jak na poprzednich rozprawach. Twierdzi, że musiał dokonać zabiegu chirurgicznego, gdyż denatka przysłała do niego już

po zabiegu, dokonany przez jakąś akuszerkę.

Sąd przesłuchał szereg świadków, których zeznania szły jednak w dwóch kierunkach. Jedni twierdzą, że zabieg został dokonany w czasie ciąży, inni, że już po jej przerwaniu.

Sensacyjnie wypadło orzeczenie lekarskie, sporządzone przez wydział lekarski U. J.

W orzeczeniu ten wydział lekarski stwierdza, że opinie świadków są rozbieżne. Jedni twierdzą, że zabieg został dokonany w czasie ciąży, inni, że w czasie poronienia. Które są prawdziwe, to należy do oceny trybunału. Jeśli zachodzi i-szej ewentualność, to nie istniało wskazanie dokonania zabiegu jeśli zachodzi druga ewentualność, to wskazanie takie istniało. Jeśli chodzi o to, czy postępowanie dr. Kilara było zgodne z zasadami nauki i sztuki lekarskiej, to przyjąć należy, że nie popełnił on z punktu widzenia sztuki lekarskiej żadnej niedbalności. Wreszcie orzeczenie stwierdza, że zachodzi związek przyczynowy między dokonanym zabiegiem a śmiercią denatki.

Oskarżony z płaczem prosił o wyrok uniewinniający, wskazując na to, że proces ten zrujnował go doszczętnie i złamał jego życie.

Sąd ogłosił wyrok, uznając dr. Kilara winnym zarzuconych mu czynów i skazującym go na karę więzienia przez półtora roku.

Pamiętaj o dzieciach, które cierpią głód!

Pierwsza ślizgawka



Każdy sport wymaga wprawy.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Gluchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91)

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. w lokalu biura wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą wieni się stawić poborowi rocznika 1914 i starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej; zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji.

Uproszczone przepisy meldunkowe zaczną obowiązywać w Łodzi od Nowego Roku

Biuro ewidencji ludności przy zarządzie miejskim w Łodzi otrzymało w dniu wczorajszym oficjalne zawiadomienie z urzędu wojewódzkiego o zatwierdzeniu zreformowanego przez władze miejskie systemu meldunkowego.

Nowe przepisy meldunkowe, upraszczające w znacznym stopniu procedurę zameldowania i wymeldowania

w obrębie Łodzi, wejdą, jak nas informują, w życie z dniem 1 stycznia 1936 roku.

W związku z tem zwrócił się do naczelnika biura ewidencji ludności, p. Wysockiego, który udzielił nam interesujących szczegółów, dotyczących zmian, jakie zaszły w przepisach meldunkowych.

— W tej chwili — oświadcza p. naczelnik Wysocki — po zatwierdzeniu projektu przepisów meldunkowych, zarząd miejski oddał do druku nowe karty meldunkowe. Zanim rozpocznie się meldowanie mieszkańców za pomocą kart meldunkowych, uproszczonych, nowego typu, warto byłoby zapoznać szeroki ogół z udogodnieniami, jakie nowy system przynosi ludności. Dotychczasowa procedura meldunkowa była niezwykle uciążliwa i bardzo skomplikowana.

Trzeba było każdorazowo wypełniać po dwie karty dla jednej osoby przy wymeldunku z jednego miejsca zamieszkania; dwie karty przy zameldowaniu w nowym miejscu zamieszkania.

Niezależnie od tego wszystkie dane wypisywało się, aż cztero-krotnie, bo również na t. zw. odcinkach każdej karty.

Obecnie odrzuciliśmy raz na zawsze cały ten niepotrzebny balast. Wyrzucano wszelkie rubryki, niemające nic wspólnego z określeniem tożsamości meldującego się.

Zamiast dawnych kart meldunkowych wprowadzone będą od Nowego Roku 4 zasadnicze typy nowych, uproszczonych meldunków.

Pierwszy typ meldunku dla osób, które przeprowadzają się w obrębie miasta do nowego mieszkania nosi nazwę

„Zgłoszenie zmiany adresu w obrębie m. Łodzi”.

Kartka taka białego koloru będzie pod tytułem podkreślona cienką niebieską kreską, jeżeli zaś będzie wypełniona w celach wymeldunkowych — będzie ona przedzielona niebieskim paskiem przez całą długość arkusza.

Warto tu podkreślić, że zamiast dwóch, a raczej czterech kartek z odcinkami,

wystarczy wypełnić dwie zwy-



czajne kartki wspomnianego wyżej typu: jedna w domu, skąd odbywa się wyprowadzka, druga w domu, do którego mieszkaniec się wprowadza.

Drugi typ meldunku na zwykłej białej kartce bez żadnych kresek i paseczków — będzie nosił nazwę „Zgłoszenie zmiany meldunku”.

Ta karta znów wypełniana będzie wtedy, jeśli zainteresowany nie zmienia adresu w ogóle, a

tylko pragnie władzom ewidencyjnym i meldunkowym donieść o zmianie: wyznania, zawodu, stanu cywilnego i t. p.

Trzeci typ karty meldunkowej nosi nazwę

„Zawiadomienie o czasowej nieobecności w miejscu zamieszkania ponad 2 miesiące”.

Karta ta przeznaczona jest dla osób, podlegających obowiązkowi wojskowemu, jeżeli wyjeżdżają czasowo na ćwiczenia wojskowe, dla osób, wyjeżdżających na letniska, na kuracje i t. p.

„Zawiadomienia o czasowej nieobecności w miejscu zamieszkania ponad 2 miesiące”

będą u góry nad tytułem podkreślone cienką zieloną kreską.

Przy powrocie z ćwiczeń wojskowych, letnisk, kuracji i każdego innego wyjazdu czasowego do miejsca stałego zamieszkania — do Łodzi, trzeba będzie wypełnić kartę uproszczoną czwartego typu, noszącą nazwę

„Zawiadomienie o powrocie i t. p...”.

Karta taka będzie miała przez całą długość zielony pasek.

Jak z powyższego widać, same tytuły nowych, uproszczonych kart meldunkowych znakomicie wyświetlają cele meldunku.

Wszystkie uproszczenia — wyjaśnia dalej nac. Wysocki — wprowadzone zostały jedynie dla ruchu wewnętrznego, w obrębie miasta — na wzór reformy meldunkowej w Warszawie.

Jeśli zaś chodzi o meldunki osób, które przyjechały z innych miast do Łodzi na pobyt stały, czy czasowy, to będą one dokonywane w taki sam sposób i na tych samych kartach meldunkowych, jak dotychczas, ponieważ wszystkie dane, jak miejsce urodzenia, data urodzenia, przynależność państwowa, wyznanie, stan cywilny i t. d. będą potrzebne władzom ewidencyjnym do normalnego rejestru mieszkańców. (G)

JAN KIEPURA „Kocham wszystkie kobiety” Wkrótce w Łodzi!

Rzeźnia bałucka będzie uruchomiona Niewiadomo tylko, czy jako samodzielne przedsiębiorstwo, czy jako filja rzeźni miejskiej

W związku z wykupieniem rzeźni bałuckiej przez miasto od byłych koncesjonariuszy za sumę 330.000 zł., aktualna się stała sprawa użytkowania jej urządzeń i zabudowań.

Według uzyskanych przez nas wiadomości z kompetentnych źródeł, zarząd miejski w

Łodzi przystąpi w związku z wykupieniem rzeźni bałuckiej do unormowania wszystkich spraw, związanych z ubojem w Łodzi.

W tej chwili na terenie naszego miasta znajduje się jedna rzeźnia, a mianowicie rzeźnia miejska, która nie mo-

że, jak się okazało, zaspokoić wszystkich potrzeb łódzkiego rynku mięsnego

i wobec tego, jak stwierdzają władze samorządowe, zachodzi potrzeba uruchomienia jeszcze jednej rzeźni.

W związku z tem zarząd miejski odbędzie naradę z kierownictwem rzeźni miejskiej, eksploatowanej również przez dzierżawców, na której to naradzie sprawa ta zostanie szeroko przedyskutowana.

W tej chwili trudno przewidzieć, czy

władze miejskie zechcą uruchomić rzeźnię bałucką, jako samodzielne przedsiębiorstwo, czy też uruchomią ją, jako filję rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej.

Kwestja ta zostanie zdecydowana w najbliższym czasie, przyczem, według projektu, w rzeźni bałuckiej bite będą tylko cielęta, kozy i owce dla oddziaływania głównej rzeźni.

Zatarg w tramwajach

Dyrekcja K.E.Ł. cofnie z dniem 1 stycznia pracownikom dodatki do poborów

Jak się dowiadujemy, w dniu onegdajszym dyrekcja KEŁ. wywiesiła na murach remizy nowe zarządzenie w sprawie cofnięcia z dniem 1 stycznia 1936 r. pracownikom tramwajowym dodatków do uposażeń, w sprawie wstrzymania automatycznych awansów, z jakich korzystali dotychczas konduktorzy i motorniczy, w sprawie cofnięcia dodatkowych wynagrodzeń od sprzedaży biletów, oraz wstrzymania remuneracji, wypłacanych pracownikom w zależności od ilości przepracowanych lat.

W związku z tem odbyły się w związkach tramwajarzy ogólna

ne zebrania, na których postanowiono odwołać się do okręgowego inspektoratu pracy.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspekcji pracy pierwsza konferencja jednostronna, na której delegaci związków zrozowali inspektorowi zarządzenia dyrekcji tramwajów.

P. inspektor Kakowski po zapoznaniu się z zarządzeniami, wyznaczył na dzień dzisiejszy w inspekcji wspólną konferencję z udziałem przedstawicieli dyrekcji KEŁ.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1331

Dziś ostatni dzień zapisów
na wycieczkę

DO WIEDNIA

Zapisy

WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68

tel. 170-70

INDYWIDUALNE PASZPORTY do AUSTRJI

NAJWIĘKSZE REWELACJE
SEZONU RADJOWEGO!

REX-ATLAS

REX-KONTYNET

DOGODNE SPŁATY.

RADJO-REICHER

ŁÓDZ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 142

3-lampowy odbiornik, 4-ta prostownicza. ZASIĘG — SWIATOWY —

zł. 245.-

ZASIĘG EUROPEJSKI

zł. 185.-

Zamiast feljetonu

Przed karnawałem

Na środku pokoju stoi długi stół. Wisząca od sufitu jedna mała żarówka rzuca skąpe światło. Kąty pokoju zostają mroczne, dalekie i smutne. Lampka oświetla nagie deski stołu, leżące na nich kolorowe jedwabie, nici, nożyczki i cztery pary rąk. Ręce właściwie na stole nie leżą, przeciwnie nie ustają w ciągłym, jednostajnym ruchu, wyciągają się w górę na długość nitki, i znów wracają, w górę i w dół, w górę i w dół, cztery pary bladych zmęczonych, mizernych, dziewczęcych rąk. Od czasu do czasu ktoś raś chwyci za środką stołu lśniący, jedwabny kawałek tęczu i ruch zaczyna się znów, wciąż ten sam, nieprzerwany od 8-ej rano do 10-ej wieczór.

Twarze szyjących dziewcząt są blade i smutne, ale oczy każdej mają coś innego. Te, które są tu od niedawna, patrzą na powstające suknie wzrokiem pełnym zachwytu i zazdrości: czy też kiedy będą miały takie? Oczy pełne podziwu smutnieją, głowa chyli się niżej, tylko ręka wciąż wędruje w górę i w dół, tam i z powrotem, prędzej, coraz prędzej.

Tę suknię trzeba przecież wykończyć na dziś, ta utleniona blondynka już trzy razy klęczała się o to z „szefową”, która potem przychodzi i na cztery głowy pochylone nad długim stołem rzuca maństwo złych, ostrych, kłujących słów. A pozatem za każdą uszytą suknię dostaje się pięć złotych, więc prędzej, prędzej! Trzeba przecież coś zanieść matce do domu i może kiedyś kupić sobie wreszcie nowe pantofelki.

Gdy się tu już siedzi dłużej, piękne suknie przestają czarować. A przytem każda nowa — to nowa ciężka praca, to nowe, coraz ostrzejsze, coraz boleśniejsze awantury, ale równocześnie — nowe pięć złotych. Więc nie myśli się już o pięknych kolorach, nie marzy o balu, na którym możnaby ją nosić, tylko ręka idzie w górę i w dół, przedko, przedko; tylko twarz staje się coraz bledsza, tylko oczy coraz bardziej smutnieją.

Na długim stole piętrzą się wysoko kolorowe cuda, codzielną wielką odsyła się do eleganckich domów w bogatej dzielnicy, gdzie piękne panie z uśmiechem wypakowują je niecierpliwymi ruchami: — Czy będzie mi w niej ładnie? Czy będzie piękniejsza niż wszystkie inne?

A potem strojna, wielka sala, muzyka, czasem rytmiczna i wesola, czasem powolna i namiętna, wiele, wiele świateł i lśniących posadzek, w której odbijają się nowe balowe tualety w ciągłym tanecznym ruchu, a równocześnie, ale już bladym, wtrótnym, nie odrazu widocznym odbiciem, wiele par bladych zmęczonych, mizernych dziewczęcych rąk, jak wyciągają się w górę na długość nitki i znów wracają, w górę i w dół, w górę i w dół, coraz prędzej i prędzej... I. W.

Jak będą czynne urzędy w czasie świąt Bożego Narodzenia

W związku ze świątami Bożego Narodzenia poszczególne urzędy i instytucje ustaliły już sposób urzędowania w okresie świąt.

URZĘDY PAŃSTWOWE, SAMORZĄDOWE I WOJSKOWE przerwa swe urzędowanie we wtorek, dnia 24 b. m., o godz. 12 w południe, zaś normalne urzędowanie podjęte znów zostanie w piątek, dnia 27 b. m., w godzinach porannych.

Również banki państwowe i prywatne oraz inne instytucje czynne będą w wigilię Bożego Narodzenia do godziny 1 w południe, zaś sklepy w dniu tym będą zamykane o godz. 6-ej wieczorem.

RUCH TRAMWAJOWY w wigilię Bożego Narodzenia odbywać się będzie na terenie Łodzi tylko do godziny 8 wieczorem, poczem tramwaje zjadą do remiz, a wyjadą znów

na miasto w pierwszy dzień świąt o godz. 1 po południu. **Ruch tramwajów podmiejskich** odbywać się będzie bez przerwy.

Również normalnie w czasie świąt odbywać się będzie **KOLEJOWY RUCH PASAŻERSKI**, który przewiduje nadto specjalne pociągi świąteczne do Warszawy, Zakopanego, Krynicy i t. d.

Ruch towarowy zostanie przerwany o godz. 6 wiecz. w wigilię, a wznowiony zostanie 27 b. m. w godzinach porannych.

W czasie świąt przewożone jedynie będą przesyłki poczesne i łatwosujące się.

POCZTA ŁÓDZKA w wigilię Bożego Narodzenia

MATERJAŁY MĘSKIE

E. i L. KAHAN PIOTRKÓWSKA 80
SKŁAD KOMISOWY STARZYCKIEJ MANUFAKTURY S. A.

Święta w miejskich szpitalach i domach opiekuńczych

W związku z nadchodzącymi świątami Bożego Narodzenia dla chorych, przebywających w miejskich szpitalach i personelu urządzona będzie tradycyjna choinka i wieczera wigilijna. W czasie świąt choroby otrzymają urozmaicone pożywienie.

W tym celu poza zwykłymi normami przydzielone szpitalom zostały dodatkowe racje żywnościowe w postaci ryb, grzybów, śliwek, szynki, kiełbasy, ciasta i jabłek.

Wczoraj z okazji zbliżających się świąt biskup Jasiński i naczelnik wydziału opieki społecznej, Wisławski, złożyli wizytę w miejskim domu wychowawczym dla dziewcząt przy ul. Kopernika 51.

Przedstawiciel zarządu miejskiego p. Wisławski złożył pensjonarce życzenia świąteczne w imieniu prezydenta, p. Głazka.

W piątek o godz. 8 rano wiceprezydent Godlewski złożył wizytę w miejskim domu starców przy ul. Narutowicza.

Łodzianie odefchną Wstrzymanie egzekucji w okresie świątecznym

Izba skarbowa w Łodzi rozesała wczoraj urzędowi skarbowym zarządzenie, w myśl którego w związku ze świątami Bożego Narodzenia urzędy skarbowe otrzymały polecenie zawieszenia egzekucji podatkowych w okresie świątecznym.

Czynności egzekucyjne wstrzymane zostają już z dniem 23 bm. do piątku, dnia 27 bm. włącznie.

Jakie widowiska mogą być zwolnione od podatku

Dowiadujemy się, że przed wyjazdem na urlop prezydent Głazek wydał komisji do udzielania ulg podatkowych przy wydziale podatkowym magistratu specjalną instrukcję, aby przy rozpatrywaniu podań o ulgi kierowała się następującymi wskazaniem:

Całkowite zwolnienie od podatku stosować należy tylko do imprez, urządzanych przez szkoły, (o ile dochód przeznaczony jest na dożywianie dzie-

CZYTELNIA DZIENNIKÓW I CZASOPISM „PRASA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 78.
W najbliższych dniach otwarcie jedynej w Łodzi czytelnicy na wzór zagranicznych.
Na miejscu pisma krajowe i zagraniczne we wszystkich językach.

Z P. T. K.
Wobec bliskiego terminu urzędzenia choinki i opłatki, piątkowe zebranie w świetlicy dnia 20 b. m. będzie poświęcone próbnemu śpiewaniu kolend. Dalszy ciąg zebrania wypełni gawęda o zdobieniu choinki w stylu staropolskim oraz zapoznanie się z regulaminem świetlicy.
Śpiewanie kolend rozpocznie się o godzinie 19.30, pożądanym jest jak najliczniejszy udział członków.

Konferencja z restauratorami odbędzie się w starostwie w dniu dzisiejszym

Starosta grodzki, dr. Wrona za prośbą do siebie na konferencję przedstawicieli związku przemysłu gastronomicznego, celem omówienia szczegółów obniżenia cennika

czynna do godziny 5 popołudniu, w pierwszy dzień świąt wogóle nie będzie czynna, zaś w drugim dniu świąt urzędowanie na poczęcie odbywać się będzie, jak w każdą niedzielę, t. j. od godz. 9 do 11 rano.

BIURA I ZAKŁADY UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w wigilię Bożego Narodzenia czynne będą jedynie do godz. 12 w południe. Od tej godziny do rana drugiego dnia świąt czynne będzie jedynie pogotowie ratunkowe ubezpieczalni dla nagłych zachorowań i pogotowie Czerwonego Krzyża — dla nieszczęśliwych wypadków.

W drugim dniu świąt ubezpieczalnia społeczna ustanowi specjalne dyżury lekarskie. Pogotowie ratunkowe miejskie czynne będzie bez przerwy.

W drugim dniu świąt ubezpieczalnia społeczna ustanowi specjalne dyżury lekarskie. Pogotowie ratunkowe miejskie czynne będzie bez przerwy.

ty, kolonie letnie i t. p.), przez koła opieki nad hufcami P. W. i W. F., Polski Biały Krzyż, kluby i stowarzyszenia, o ile dochód przeznaczony jest na Czerwony Krzyż, LOPP, oraz komitety parafialne, jeśli dochód przeznaczony jest na budowę świątyni.

Następnie prezydent w instrukcji wskazał, że komisja może redukować podatek w granicach od 25 do 75 proc. od imprez, wskutek indywidualnych podań, wniesionych przez organizacje, stowarzyszenia, instytucje, związki i kluby o charakterze społecznym, filantropijnym, kulturalnym i oświatowym, uwzględniając przeznaczenie dochodu i wyniki finansowe imprezy.

Jak nas informują w zarządzie miejskim, instrukcja ta wydana została ze względu na ciężkie położenie finansowe miasta i potrzebę zwiększenia dochodów. Magistrat zerwał z liberalnym stosowaniem ulg w zapłacie podatku widowiskowego również i z tego powodu, że zwracanie się o ulgi weszło już w zwyczaj, nie bacząc na to, iż miasto subsydiuje szereg instytucji i organizacji o charakterze społecznym.

Przejazd kolejowy na ulicy Rokicińskiej zostanie zabezpieczony

Jak się dowiadujemy, jutro, w piątek, odbędzie się specjalna konferencja między przedstawicielami zarządu miejskiego w Łodzi, a dyrekcją Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana w sprawie zabezpieczenia przejazdu kolejowego, przecinającego ulicę Rokicińską. Tory te są odnogą bocznicą kolejowej, należącej do firmy Scheibler i Grohman.

W konferencji wezmą udział z ramienia miasta pp. wiceprezydent Godlewski i naczelnik Rybołowicz, oraz z firmy — gen. Maciszewski.

Otwarcie IV kuchni dla najbiedniejszych

W dniu wczorajszym o godz. 12 w poł. odbyło się w lokalu przy ul. Lagiewnickiej 31 uroczyste otwarcie czwartej, bezpłatnej kuchni, uruchomionej przez obywatelski komitet pomocy najbiedniejszym.

Na uroczystość tę przybyli naczelnik wydziału opieki społecznej, p. Wisławski, jako przedstawiciel prezydenta Głazka, starosta grodzki dr. Wrona i in.

Kuchnia wydawać będzie 300 obiadów dziennie i obsługiwać będzie połączone dzielnice III i IV.

Radio na kryzysowe czasy?
— TO —
Rex-Kontynent
gdyż jest tani, zużywa minimum prądu. O zasięgu europejskim
Sprzedaż ratalna w firmach:
ELEKTROS, Śródmiejska 5
ISKRA-RADJO, Narutowicza 9
RADJO-REICHER, Piotrkowska 142

Głosy Czytelników „Non posso tacere“

Prawie przed czterdziestu laty, w czasie najczarniejszej reakcji carskiej, rozbrzmiał głos serca i sumienia mędrca z Jasnej Polany „Nie mogę milczeć” i nie przebrzmiał bez echa.
Mając placet rządu, endecja moskiewska hulala wówczas na żydach. Mijały lata górne i chmurne, nadziei i zawodów, tryumfu i klęski, wojny światowej i zmartwychpowstania narodów, ażeby doprowadzić do czasów obecnych, upadku ducha i tryumfu wstecznictwa.

A wskazówka na zegarze dziejów się posuwa. Co jutro przyniesie? Czasy, które teraz przeżywamy, są ludzko podobne do tych, które wydarzyły z ust mędrca ten okrzyk rozpaczy, budzący sumienia.
Spadkobiercami reakcji moskiewskiej, w odniesieniu do żydów, są nasi domorośli endecy, może bardziej wyrafinowani, tchórzliwi i zamaskowani.

Bezeceństwa lwowskie, rozgrywające się w przybytku nauki, w wolnej niepodległej Polsce, przypominają „bohaterstwa” rosyjskie. Tam wystąpił na arenę ópaciowy, nieświadomy tłum pod opieką krwawego caratu; tutaj odpowiedź damy historii na to, co się rozgrywa u nas na Politechnice lwowskiej, na oczach liberalnego rządu?
Profesorowie Politechniki lwowskiej za jednym zamachem przekreślili dzieje setek lat i przywrócili na swoim folwarku średniowiecze. Część studentów przypięła żółtą latę, okrywając się białą i uczelnie czarną plamą. Z początku bohaterские walki stu na jednego i stosowanie żyłetek i paragrafów przeciw bezbronnym, a wreszcie pod pretekstem uspokojenia wprowadzenie zamętu w młode umysły, jako podatny grunt dla rozwoju narybku endeckiego.

A dalsze konsekwencje tego slantu rzeczy? Wprost boję się prawdziwie zajrzeć w oczy, taka ona straszna!
Panowie Profesorowie, Panie Profesorze Bartel, gdzie ten mędrzec Polski, który przemówi drżącym ze wzruszenia głosem: „nie mogę milczeć”. Jeżeli go niema, wskrzeszcie go w ostatniej godzinie. Niech przemówi do zatwardziałych serc słowem Skargi, niech groźni na wzór niezapomnianego Wodza językiem ognistym i niech Was przekona, że Polska na krzywdzie budowana, to nie Polska, o jakiej śniły pokolenia!

M. A. inż.

CAPITOL Dziś wielki podwójny program!
I. — **„SEQUOIA”**
Atrakcyjny film pełen emocji, humoru i sensacji
II. — **„Szkarłatny Kwiat”**
Potężny dramat miłosny z czasów Rewolucji Francuskiej
Początek 4. 6. 8. 10

Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego
konto P.K.O. 1313

F. LEHAR

2 POTPOURRI RADJOWE
CZWARTEK 19. XII. O GODZ. 20.00

Odroczony proces komunistyczny

Jak donosiliśmy, na dzień wczorajszy wyznaczony był w łódzkim sądzie okręgowym sensacyjny proces komunistyczny. 22 osoby są oskarżone w związku z powitaniem delegacji antyfaszystowskiej na czele której stał Romain Rolland.

Sprawa ta jednak wczoraj została odroczone, przyczem sąd zarządził zwolnienie pod dozór policji tych oskarżonych, którzy odpowiadali z więzienia.

Przy niedostatecznej funkcji kłerek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odlytnicy naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle podbrzusne. Zalecana przez lekarzy.

Transmisja ze szkoły powszechnej

W związku ze świętem Bożego Narodzenia rozgłosiła łódzka postanowiła zorganizować gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci.

Choińska urządzona zostanie w poniedziałek, dnia 23 grudnia o godzinie 15.35 w szkole powszechnej nr. 1 im. Adama Mickiewicza, przy ul. dr. Sterlinga. Dzieci w liczbie około 120 zbiorą się przy choince a święty Mikołaj rozda im szereg podarunków w postaci lepiej odzieży oraz paczek żywnościowe i lakoce. Równocześnie odbędzie się przy choince zabawa, również zorganizowana przez rozgłośnie łódzką.

Całość choinki dla najbiedniejszych dzieci transmitowana będzie przez rozgłośnie łódzką o godzinie 15.35.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w dal szym ciągu „Przedziwny stop”. Ceny niższe.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. premjera świetnej komedji Verneuil'a „Szkoła podatników”. Jest to typowa dla twórczości Verneuil'a sztuka w której lekkość, brawura sceniczna, ciężkość satyry i dowcip idą z sobą o lepsze. Reżyserja Henryka Sztejnyńskiego. Dekoracje Konstantego Mackiewicz. Udział biorą: Benita, Malejówna, Skrzydlowska, Skwarska, Fidler, Krell, Lisowski, Mrziński, Polński, Winawer i Ziemiński.

W sobotę o godz. 4 po poł. reweacyjny „Krzyk” po cenach niższych.

BAJKA DLA DZIECI

W niedzielę o godz. 12-ej w pol. powtórzona zostanie, przyjeżdża gorąco przez naszych milusińskich przemila bajka Marji Biliżanki p. t. „Ala i Janek w krainie czarów”. Ceny niższe.

Proces żołnierzy - komunistów

Czterech oskarżonych sąd skazał łącznie na 22 lata więzienia

Przed wojskowym sądem okręgowym toczyła się od poniedziałku rozprawa przeciwko czterem kanonierom 4 p. a. c. za przestępstwo w armji polskiej bardzo rzadkie, a mianowicie: uprawianie propagandy komunistycznej i nawoływanie do nieposłuszeństwa.

Ławę oskarżonych zajęli: Abram Goldberg, Nuchym Wajsbberg, Leon Koczaski i Josek Zylberberg, którym akt oskarżenia zarzuca przestępstwa przewidziane w art. 97 par. 1 K. W. w związku z art. 93 par. 2 K. K. Oskarżenia nie należeli do komórki komunistycznej, zorganizowanej przez wydział wojskowy łódzkiego okręgowego komitetu komunistycznej partji polskiej.

Na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy, zeznając, że doniesienie spowodowane było zemstą osobistą. Przełożeni oskarżonych, wezwani na rozprawę, dali opinię o nich jako o żołnierzach raczej dodatnią, świadkowie jednak zeznawali obciążająco, a biegli - grafolodzy podtrzymywali swe ekspertyzy.

Ponadto sąd ustalił przy pomocy zeznań świadków, że Goldberg objawiał już ożywioną działalność komunistyczną w r. 1929 na Śląsku i w Łodzi, a nadto jeden z oskarżonych z więzienia śledczego usiłował przemyścić „gryps”, w którym kierował prośbą do członków K. P. P., by usunęli niewygodnego świadka, tego, który doniósł władzom o działalności „komitetu pułkowego”.

Po zamknięciu przewodu sądowego, przewodniczący mjr. K. S. Ślizowski udzielił głosu prokuratorowi mjr. Zubczewskiemu, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował szkodliwą działalność oskarżonych.

Następnie zabrali głos obrońcy.

Mec. Henryk Landau scharakteryzował głównych świadków oskarżenia jako ludzi niezastępujących na wiary, bowiem jeden z nich był przez 12 lat dezertorem, a drugi, dla przypodobania się przełożonym, donosił nawet o tych zdarzeniach, które nie

miały miejsca. Następnie, polemizując z aktem oskarżenia wskazał, iż niema dowodów działalności komunistycznej, a co najwyżej poszlaki.

Drugi obrońca, adw. Okwieciński, zajmuje się dłuższą analizą zeznań świadków oskarżenia, podkreślając na tle ich nieprzekonywujących dowodów, dobre sprawowanie oskarżonych.

W ostatnim słowie oskarżenia proszą o uniewinnienie. Zylberberg przyznaje, że był kiedyś członkiem partji komunistycznej, ale już dawno porzucił politykę.

Po przemówieniach, sąd udaje się na naradę, po której wynosi wyrok skazujący:

Goldberga na 8 lat więzienia i pozbawienie praw na 10 lat, Wajsbberga na 6 lat więzienia i pozbawienie praw na 8 lat, Koczaskiego na 4 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 6, oraz Zylberberga na 4 lata więzienia i pozbawienie praw na 6 lat.

Oskarżeni zapowiedzieli apelację.

MANEWRY IŁOSNE

Aresztowanie świadka na sali sądowej w czasie rozprawy

Przed sądem okręgowym stanął w dniu wczorajszym sprzedawca zapalniczek nieostemplowanych, Antoni Szymański, kilka razy przyłapywany przez funkcjonariuszy policji.

Na rozprawie Szymański tłumaczył się, iż nie zajmował się sprzedażą zapalniczek, lecz ich reperacją i znalezione przy nim zapalniczki pochodzą od klientów.

Na dowód prawdziwości tych słów, Szymański wskazał jako

świadka, Stanisława Posobczyńskiego.

Posobczyński istotnie potwierdził oświadczenie oskarżonego, jednak w krzyżowym ogniu pytań prokuratora nie umiał określić koloru ani wyglądu zakwestjonowanej zapalniczki. Wobec wyraźnych objawów małactwa, na wniosek prokuratora świadka aresztowano z sali sądowej.

Będzie on odpowiadał za krzywoprzysięstwo.

„Winterhilfe” w Łodzi

W warszawskim dzienniku „A. B. C.” czytamy:

Pisma niemieckie, wychodzące w Polsce, zamieszczają rysunki propagandowe i gorące nawoływania do płacenia składek na pomoc zimową. Czytamy niemieckie wezwania: „Każda ofiara służy twemu głodującemu bratu”.

W Łodzi istnieje organizacja „Deutsches Jungvolk”. Każdy ma prawo organizować pomoc zimową i każdy ma prawo zakładać organizacje młodzieży. Tu jednakże mamy do czynienia ze zjawiskiem zupełnie nowym. Pomoc zimowa — Winterhilfe — to jest akcja, pod której znakiem żyje w tej chwili cała Rzesza Niemiecka. „Jungvolk” to jest organizacja przygotowawcza do partji hitlerowskiej, grupująca młodszych chłopców.

Jak z tego widać, Niemcy, mieszkający w Polsce (oczywiście nie wszyscy, lecz ich odłam hitlerowski — uwaga redakcji „Gł. Por.”),

w sposób tylko czysto zewnętrzny i formalny są obywatelami polskimi. W gruncie rzeczy żyją oni niemal zupełnie tak, jakby żyli w Niemczech. Posiadają te same organizacje, a nawet dochowują ściśle terminów, ustalanych w Trzeciej Rzeszy i powtarzają natychmiast wszelkie hasła i „schlagwerty”.

Przewrót nacjonalistyczny w Niemczech dał niesłychaną siłę Niemcom, mieszkającym poza granicami Rzeszy. Istotą niemieckiego ustroju politycznego jest partja narodowo - socjalistyczna. Ta partja żyje i działa nietylko w Niemczech, tak samo działa ona poza granicami Niemiec, a rozkaz, który wyda Hitler, jako szef partji w Berlinie, wykonywany jest w Łodzi, czy Bydgoszczy.

Nietylko idea, ale nawet organizacja polityczna, narodowa państwa niemieckiego wykracza daleko poza jego granice. To jest fakt, z którym liczyć się musi Polska.

Tępi pocałunki cenzura japońska

Londyński „Daily Mail” donosi, że w ciągu jednego roku cenzura japońska skonfiskowała 3.000 m. taśmy filmowej za równo z filmów japońskich, jak i zagranicznych, motywując konfiskatę tem, że niedopuszczalne jest wyświetlanie scen z pocałunkami. Poza tem wycięto także 7.000 m. taśmy, która zawierała obrazy, gloryfikujące zbrodnie lub też obrażające w jakikolwiek sposób moralność publiczną.

Wszystkie te zakazane sceny filmowe przechowywane są w japońskim ministerstwie spraw wewnętrznych, w specjalnym lokalu i ciężar nagromadzonych tam od 1925 r. taśm filmowych, przekracza wiele tysięcy kilogramów

Sprawa „ślepego Maksa” rozpatrywana będzie jutro przez sąd apelacyjny

Jutro, dnia 20 b. m. sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywać będzie sensacyjną sprawę osławionego Maksa Borensztajna, zwanego Ślepym Maksem, który, jak wiadomo, został przez sąd okręgowy w Łodzi skazany za szereg przestępstw, jak szantaż, wyludzenia, wymuszenia itd. na łączny wymiar kary 5 lat więzienia, zaś współoskarżeni na półtora roku i 8 miesięcy więzienia.

Zarówno obrona, jak i prokura-

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży.
13.00 Muzyka symfoniczna (płyty)
13.30 Koncert życzeń.
15.30 Koncert kwintetu salowego.
16.00 „O lalkach i misiu” — pogadanka Staroego Doktora.
16.15 Sonata wiolonczelowa Beethovena.
16.45 Koncert w wykonaniu chóru męskiego
17.00 „O znachorstwie” — odczyt
17.15 Muzyka lekka (płyty)
17.50 O książce dr. Ludwika Frąsja p. t. „Obłęd Jasnej Góry”.
18.00 Drobne utwory (fortepian)
18.30 Pogadanka p. t. „Aktualja filmowa”.
18.45 Recital fortepianowy. Beli Rozewajżanki.
19.50 Pogadanka aktualna.

LAMPY RADJOWE i CZĘŚCI

Motory, żarówki i materiały elektrotechniczne najkorzystniej nabyć można w firmie „Ferro-Elektricum”
Łódź, Piotrkowska 123.

20.00 „Hrabia Luxemburg”, „Frasquita” i „Guiditta” — potpourri operetkowe Fr. Lehara
20.55 „Obrona przeciwlotniczo - gazowa” — pogadanka
21.00 Premjera oryginalnego słuchowiska Stefana Balińskiego p. t. „Ostatnia wędrownka Sempolnego”.
21.35 „Nasze pieśni” odśpiewa J. dwiga Hennert.
22.00 Koncert z cyklu „Kwartety J. Haydna”
22.30 Muzyka taneczna

AUDYCJE ZAGRANICZNE

North Reg. (449)
20.30 Oratorium Haendla „Mesjasz”
Madona (271)
21.20 Tańce i melodie Purcella, Suita Rameau, Symfonia Nr. 9 Haydna i Uwertura „Don Juan” Mozarta
Koenigswusterhausen (1571)
20.10 Tria fortepianowe Beethovena
C-moll i Es-dur
Lipsk (382)
22.40 Kwartety smyczkowe: Beethovena op. 135 i Szuberta C-dur
Wrocław (316)
20.10 Utwory Mozarta (Graduale, Sonata fortepianowa D-dur i Divertimento F-dur)

CHOINKA U PODOFICERÓW

Dorocznym zwyczajem Związek Podoficerów Rezerwy urządza dla dzieci podoficerów tradycyjną choinkę. Wszyscy koledzy podoficerowie wraz z rodzinami proszeni są o przybycie w dniu 22 grudnia godz. 16 do lokalu związku, ul. kpt. Żwirki 8.

W niedzielę, dnia 22. XII rb. o godz. 16 w lokalu klubu pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana, Przędzalniana 68, sekcja kobiet wraz z rodziną rezerwistów koła XI urządzają dla dzieci choinkę. Zapisy dzieci w wieku do lat 10 przyjmują się przy bufecie w klubie za okazaniem legitymacji członkowskiej do dnia 18 bm.

PROPAGANDA NARCJARSTWA

W czwartek, t. j. dnia 19 grudnia roku bież. o godz. 18 w sali miejsk. gimnazjum im. J. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza 46, odbędzie się wieczór propagandowy sekcji narciarskiej, na którym zostanie wyświetlony film p. t. „Raid narciarsko - kolejowy wzdłuż Karpat”. Słowo wstępne wygłosi p. insp. Cienciala. Wstęp dla młodzieży gr. 20, dla dorosłych gr. 50.

Nehringowa pobiła własny rekord Polski

Jak już donosiliśmy tyżwiarz polscy wyjechali na trening do Wiednia. Nadchodzące stamtąd wiadomości brzmią bardzo pocieszająco. Okazuje się, że czołowa tyżwiarz polska, Nehringowa, na 300 mtr. pobiła dotychczasowy własny rekord Polski, uzyskując czas 54,2, lepszy o 4,5 sek. od dawnego.

Kabalarczyk osiąga czasy w granicach swych rekordów, a Lisiecki zbliża się do nich coraz bardziej.

Wyjazd tyżwiarzy do Oslo pozostaje pod znakiem zapytania z uwagi na wysokie koszty podróży. Zawodnicy czują się pozatem doskonale w Wiedniu i ten trening wyszczepia im w zupełności.

Mniej klubów kolarskich w Łodzi

Jak się dowiadujemy, kilka za służonych klubów kolarskich w Łodzi znalazło się w poważnych trudnościach i najprawdopodobniej ulegnie rozwiązaniu.

Dotychczasowy klub Więcka, „Resursa” stracił swych najlepszych kolarzy, zarząd złożył mandat, a nadzwyczajne zebrania nie doszły do skutku, wobec czego dalsza egzystencja klubu znajduje się pod znakiem zapytania. Pozaatem Towarzystwo zwolenników sportu (TZS), które wydało Kłosowicza, Walińskiego i in. utraciło aż 15 kolarzy, którzy przeszli gremjalnie do LKS-u. Działalności sportowej nie wykazał w ub. sezonie „Bieg”.

Wszystkie wymienione kluby nie nadesłały rocznych sprawozdań do ŁOZK i dalsza ich egzystencja jest zagrożona.

A i B klasa o mistrzostwo w tenisie

Na posiedzeniu związku tenisowego postanowiono zreformować system rozgrywek o mistrzostwo Polski w tym sensie, by dopuścić do nich kluby słabsze, a nie tylko czołowe.

Wszystkie kluby polskie podzielone zostaną na dwie grupy, przyczem do grupy A zaliczonych będzie 8 klubów, do grupy B wszystkie pozostałe. Po sezonie odbędzie się spotkanie eliminacyjne między ostatnim klubem A a mistrzem kl. B. Mistrz klasy B, w razie zwycięstwa, wchodzi automatycznie do klasy A na miejsce pokonanego.

Krajowe mistrzostwa indywidualne rozegrane zostaną w roku przyszłym we Lwowie, a międzynarodowe mistrzostwa w Warszawie.

W oczekiwaniu pięknej zimy



wyjmujemy z ukrycia narty i przygotowujemy je do niezastąpionych chwil rozkoszy.

IKP na meczu z Warszawianką walczyć będzie w tym samym składzie co w Poznaniu Niemzeti Sportclub może przyjechać do Łodzi w styczniu

Jak już donosiliśmy, drużyna pięściarska IKP jedzie w nadchodzącą niedzielę do Warszawy na mecz towarzyski z Warszawianką,

która po wzmocnieniu drużyny pięściarzami pomorskimi, jest obecnie zespołem silnym i wyrównanym. Ponieważ jednak warszawiaczy nie mają reprezentanta w wadze ciężkiej, a Krenc znajduje się w słabej formie, łodzianie pojedają z dwoma zawodnikami w wadze piórkowej i w ten sposób program wyrównany zostanie do 8 walk.

IKP jedzie w tym samym składzie, który walczył przeciw Warszawie w Poznaniu.

W wadze muszej: Popielaty, w wadze koguciej: Bartniak, w wadze piórkowej: Spodenkiewicz i Leszczyński, w wadze lekkiej: Woźniakiewicz, w wadze

półśredniej: Banasiak, w wadze średniej: Chmielewski i w wadze półciężkiej: Pietrzak.

Warszawianka wystawia następujący skład: w wadze muszej: Abramowicz, w wadze koguciej: Raźniewski, w wadze piórkowej: Forlański i Krzemieński, w wadze lekkiej: Polus, w wadze półśredniej: Brzózka, w wadze średniej: Zaremba i w wadze półciężkiej: Wezner.

Porównywując składy drużyn już na pierwszy rzut oka można skonstatować, że spotkania będą ciekawe. Abramowicz w muszej jest narazie niewiadomą, jest to zawodnik młody, ale i jego przeciwnik, Popielaty, niedawno walczy w ringu. A więc spotkanie dwóch nadziei dwóch klubów, nieposiadających silnych obsad w muszej.

Bartniak w spotkaniu z Raź-

niewskim będzie miał okazję do rewanżu za Poznań, gdzie przegrał zdecydowanie.

Spodenkiewicz znajdzie w Forlańskim zawodnika o dużej rutynie, ale zmanierowanego. Będzie go mógł pobić tempem, ale musi być bardzo ostrożny przy wymianie ciosów.

Leszczyński trafił na doskonałego Krzemieńskiego, jednego z najlepszych w Polsce piórkowców. Będziemy zadowoleni, gdy osiągnie wynik remisowy.

Woźniakiewicz — Polus to walka atrakcyjna. Łodzianin jest w doskonałej formie, a ponieważ w Warszawie nie będzie sędziował p. Moskał, ma duże szanse...

Banasiak ma za przeciwnika pięściarza, który w swoim czasie utorował Chmielewskiemu drogę do mistrzostwa Polski w

wadze lekkiej. Chmielewski znokautował wówczas warszawianina, który poza rutyną, nie przedstawia sobą nic szczególnego. Siła Banasiaka powinna tu rozstrzygnąć na jego korzyść.

Chmielewski prawdopodobnie niedługo będzie się bił z Zarembą. Przewidujemy k. o. i to najdalej w drugiej rundzie.

Atrakcją wreszcie będzie spotkanie Pietrzaka z Weznerem. Łodzianin w Poznaniu zaprezentował się na tle Szymury raczej dodatnio. W Warszawie będzie miał przeciwnika może mocniejszego jeszcze, ale niewątpliwie będzie walczył w spokojniejszej atmosferze i do jego walki łodzianie wygrażą kilka spotkań, co napewno podniesie go na duchu.

Typując wyniki spotkań niedzielnego meczu, w wadze muszej dajemy dwa punkty IKP., w koguciej po jednym punkcie, w piórkowej w obu spotkaniach dwa punkty Warszawiance, w lekkiej 2 IKP., w półśredniej 2 IKP., w średniej dwa IKP., a w półciężkiej 2 Warszawiance.

W ten sposób wynik powinien brzmieć 9:7 dla IKP.

IKP wyjeżdża do Warszawy w niedzielę rano z p. Ejbichem i p. Konarzewskim jako kierownikami ekspedycji.

Jutro rozegrane zostanie w Łodzi spotkanie towarzyskie między

IKP a Tajfunem, którego zawodnicy zadebiutują przed publicznością. IKP wystąpi w składzie kombinowanym. Wśród zawodników Tajfunu na pierwszy plan wybija się mistrz „pierwszego kroku” w wadze półciężkiej Kalenbrenner.

Mecz odbędzie się w Białej Sali Manteuffla przy ul. Zachodniej o godz. 8 wiecz.

W dniu 31 stycznia miał się odbyć w Łodzi mecz bokserski IKP — Nemzeti Sportclub, z Budapesztu. Wczoraj jednak pod adresem IKP nadszedł list, w którym węgry proszą o przełożenie terminu na 16 — 24 lutego, ponieważ w styczniu walczą w mistrzostwach Węgier. IKP godzi się zasadniczo na zmianę terminu, niewiadomo jednak, co odpowie Skoda, Warta, Sokół poznański i Ruch ze Świętochłowic, z którymi węgry mieli również walczyć w Polsce.

Izajew (Polonia) ponownie ukarany

Donosiliśmy o niezwykle aferze w warszawskim pięściarstwie. Zawodnik Polonii, Izajew, walczył na zniżeniu z innym zawodnikiem w mistrzostwach „pierwszego kroku”. Związek bokserski ukarał obu dyskwalifikacją i udzielił nagany sekundantowi Polonii, Damskiemu.

Obecnie, na posiedzeniu Polonii klub ukarał Izajewa dalszą trzymiesięczną dyskwalifikacją. Taką samą karę otrzymał sekundant.

Wóz rekordowy



który na torze w Berlinie przebył 4 tys. klm. z przeciętną szybkością 125,78 klm. na godzinę, bijąc rekord francuski o przeszło 25 procent.

Niemcy kaperują hokeistów Lwów protestuje przeciw wyprawie berlińskiej

W czasie tournée naszych hokeistów po Niemczech (Ham-

burg, Berlin, Düsseldorf) kierownicy polskiej ekspedycji mają załatwić bardzo ważną dla hokeja polskiego sprawę. Chodzi tu mianow. o ustawiczne kaperowanie polskich graczy ze Śląska dla klubów niemieckich. W zeszłym roku straciliśmy w ten sposób dwóch czołowych graczy, a i teraz jeden ze ślązaków wybiera się do Niemiec. Te wędrowki polskie władze hokejowe mają zamiar jaknajszybciej zlikwidować, po rozmowie ze związkiem niemieckim.

Lwów nadesłał pismo do P. Z. H. L., w którym energicznie protestuje przeciwko wyprawie hokeistów do Niemiec w terminie, kiedy urządzi u siebie wielki turniej hokejowy z udziałem zagranicznych drużyn, a między innymi japończyków. Związek zabiera najlepszych graczy, przez co oczywiście impreza traci na wartości i atrakcyjności.

Frymarkiewicz, w „Concordji”?

Frymarkiewicz, dawny bramkarz ligowego zespołu LKS opuszcza macierzysty klub i Łódź.

Frymarkiewicz podobno stara się o przyjęcie do „Concordji” w Piotrkowie. Ma on otrzymać posadę w hucie Hortensja i zasiłnić fabryczny zespół.

Zniżki kolejowe dla członków „Makabi”

Sekretariat ZKS Makabi podaje do wiadomości, że członkom sekcji narciarskiej przysługują zniżki kolejowe 1000 klm. i 2500 klm., które ważne są do wszystkich miejscowości turystycznych jak do Zakopanego, Krynicy, Zwardonia, Rabki itd.

Pozatem posiadacze legitymacji korzystają z uprawnień wynikających z konwencji turystycznej, zawartej z Czechosłowacją, t. j. swobodnego przekroczenia granicy polsko-czechosłowackiej i swobodnego poruszania się w pasie turystycznym.

Ponadto członkowie korzystają będą z zniżonych biletów tygodniowych i grupowych.

Wszelkich informacji udziela sekretariat klubu „Makabi” przy Al. Kościuszki 21.

Żywność, odzież i datki pieniężne przyjmie Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym!

Minister przemysłu i handlu w Łodzi

Na audjencji z przedstawicielami przemysłu łódzkiego minister Górecki zapowiedział swój przyjazd w styczniu

Rządowa akcja zniżki cen nie obejmie włókiennictwa

W dniu wczorajszym minister przemysłu i handlu p. gen. dr. Roman Górecki przyjął na długiej audjencji delegację Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim w osobach pp.: prezesa izby przem. handl., a zarazem członka zarządu związku, gen. dr. J. Maciszewskiego, prezesa związku sen. H. Heiman - Jareckiego, wiceprezesa zw. Karola Endera (bawelna), członka zarządu zw. Stefana Barcińskiego (wełna) oraz dyrektora zw. dr. H. Berkowicza. Delegacja, przyjęta w obecności p. inż. Kandla, dyrektora departamentu przemysłowego ministerstwa oraz p. Zardrowskiego, dyrektora biura inspekcji finansowej przemysłu, przedstawiła min. Góreckiemu w sposób wyczerpujący całościowo zagadnienia polskiej polityki gospodarczej, dotyczących włókiennictwa.

Z zagadnień surowcowych wysunięto w pierwszym rzędzie postulat zliberalizowania przepisów regulujących

IMPORT WEŁNY,
a to zarówno w sensie zwiększenia przydziałów, jak i w sensie rozszerzenia okresów kontyngentowych przynajmniej do jednego roku. Identyfikacja wydatków wysuniętych w odniesieniu do sierści bydłowej; z artykułów technicznych, których sprowadzanie napotyka na znaczne trudności, mimo że odgrywają one w bilansie handlowym rolę znikomą, wymieniono skórki cielęce dla przedziałów bawelnianych. Ta ostatnia sprawa, jakkolwiek poruszona merytorycznie, służyć miała równocześnie za przykład licznych usterek w zaopatrywaniu fabryk w artykuły najniezbędniejsze, które nie wypływają z konieczności gospodarczych, lecz są

WYNIKAMI RYGORYZMU oraz całego systemu reglamentacyjnego, do którego Polska została zmuszona przez układ sto sunków światowych.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi również poglądy przemysłu na kwestię **UPADŁOŚCI WE WŁÓKIEN NICTWIE,**

stwierdzając przytem, że należy jak najbardziej przyspieszyć już toczące się postępowanie upadłościowe przy różniczkowa niem i indywidualnym traktowa niu, zwłaszcza największych zakładów bawelnianych, będących w stanie upadłości. Delegacja prosiła też p. ministra o danie inicjatywy w kierunku załatwienia jeszcze w drodze dekretu wniosku związku w sprawie **NOWELIZACJI PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO,**

które z całą ostrością winno być stosowane w stosunku do przyszłych upadłości.

Z innych spraw, należących niewątpliwie też do najważniejszych dla polskiej gospodarki włókienniczej, poruszono zagadnienie

RÓŻNYCH POZIOMÓW PŁAC, będących przeważającym powodem rozwoju produkcji anonimowej w przemyśle włókienniczym. W związku z tem delegacja zawiadomiła p. ministra o zdecydowanie negatywnym stanowisku wszystkich bez wyjątku zrzeszeń przemysłu włókienniczego w odniesieniu do koncepcji **SCALENIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO,**

skoro ewent. scalenie, nie dotykając problemu płac, nie może się absolutnie przyczynić do zaniku anonimowości.

Przy omawianiu zagadnienia różnych poziomów płac w różnych ośrodkach włókiennictwa polskiego, p. gen. Maciszewski poruszył też niedostateczne uwzględnianie ośrodka łódzkiego przy przydziale

ZAMÓWIENI RZĄDOWYCH na sukno wojskowe.

Dalszym tematem audjencji była kwestja sztywnych elementów w kalkulacji włókienniczej (m. in. cena energii elektrycznej).

Przechodząc do zagadnień organizacyjnych, poinformowano p. ministra o utworzeniu unii zrzeszeń polskiego przemysłu włókienniczego, wysuwając zarazem prośbę o możliwe przy spieszenie legalizacji zrzeszenia interesantów handlu bawelną w Gdyni.

Wreszcie delegacja poinformowała p. ministra o pracach, jakie rozpoczął związek, celem ponownego postawienia na porządku dziennym kwestii **ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH.**

P. minister Górecki wysłuchał wszystkich referatów z wielkim zainteresowaniem i do całego szeregu postulatów z

punktu się ustosunkował.

O ile chodzi o wełnę surową, stwierdził p. minister, że szersze zliberalizowanie systemu chwilowo jest niemożliwe; ministerstwo rozważy jednak w porozumieniu ze związkiem oraz konwencją czesankową ewentualność takiej zmiany systemu, aby firmy wełniane z jednej strony zgóry były zorjentowane w sprawie możliwości produkcyjnych na cały rok 1936, a z drugiej strony były w posiadaniu zezwoleń w pierwszym dniu każdego okresu kontyngentowego.

W odniesieniu do wszystkich innych postulatów, p. minister Górecki skierował do delegacji cały szereg uzupełniających pytań, przyrzekając łaskawie nadanie im dalszego biegu po przestudowaniu przez właściwe resorty.

W końcu p. minister Górecki dał wyraz zadowoleniu z powodu pierwszej konferencji z przedstawicielami największej gałęzi polskiego przemysłu przetwórczego i zapowiedział w niedalekim czasie następną konferencję, poświęconą specjalnie gospodarce włókienniczej; przedmiotem konferencji tej ma być kształtowanie się i dalszy bieg poszczególnych pro

blemów, które wczoraj przedstawiła delegacja związku.

Delegacja złożyła p. ministrowi podziękowanie za ujawnienie przezeń zainteresowanie dla żywoitych problemów i spraw przemysłu łódzkiego oraz za łaskawą zapowiedź odwiedzenia Łodzi prawdopodobnie już w ciągu stycznia r. n.

Nie będzie zniżki cen włókienniczych

W dniu dzisiejszym odbędzie się w min. przem. i handlu wielka konferencja, poświęcona zagadnieniom cen w przemyśle nieskartelizowanych.

Na konferencji tej przedstawiciele przemysłu włókienniczego poruszą szereg problemów, związanych z kształtowaniem się cen we włókiennictwie.

Już obecnie jednak można stwierdzić, że akcja ta nie obejmie cen we włókiennictwie, wzgl. dotyczyć będzie tych cen w minimalnym, bardzo szczupłym zakresie.

Położy to niewątpliwie kres powstrzymywaniu się konsumentów przed zakupami, tembardziej, że ta psychoczo przyniosła włókiennictwu bardzo dotkliwe straty.

Mniej zwrotów -- mniejszy pesymizm

Przygotowania do sezonu letniego w przemyśle wełnianym

Łódzki przemysł wełniany rozpoczął okres przygotowawczy do sezonu letniego. W związku z przygotowaniem kolekcji producenci, starają się o najuowocześniejsze wzory, od czego zależy cała produkcja sezonowa.

Zdobycie odpowiednich wzorów jest obecnie główną troską producentów sprowadzających je z zagranicy. Producenci mniemają prostopu naśladować wzory większych firm. Już z początkiem stycznia powinno nastąpić pewne ożywienie. Dalszy rozwój sytuacji jest w pierwszym rzędzie uzależniony od obecnych wpływów gotówkowych przemyśle oraz od rozmiarów zwrotów. Dlate-

go też sezon letni rozpocznie później, gdyż kupy i drobni przemysłowcy nie zapłacili należności za towary zimowe. Pesymistycznie również narastają weksle na coraz dłuższe terminy płatności, jak na lipiec, wzgl. sierpień. Wielki przemysł wełniany jest pewnego rodzaju wyjątkiem i z reguły nie przyjmuje weksli 2 do 3 miesięcy.

Szybsze rozpoczęcie sezonu uzależnione jest od zwrotów, których ilość w porównaniu z r. ub. jest mniejsza.

Z modnych artykułów, które cieszyć się będą w r. b. większym popytem, wymienić należy t. zw. „tenisy” — artykuły męskie. Mod-

ne będą artykuły damskie nie jednobrawne, lecz wielobarwne.

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: funty 26 w placeniu, 26.10 w żądaniu, dolary złote 8,99 — 9,01, czerwonce 3.10, korony czeskie 20 — 20,50, marki 128 — 132 przy małym zainteresowaniu na rynku prywatnym i utrzymanej tendencji. Ruble złote 4,72 — 4,80, liry 35 — 38, ruble srebrne 1,60 — 1,80, bilon srebrny 50 — 70, pengö 95 — 98, dolary gotówkowe 5,28 — 5,32, guldeny gdańskie 98 — 99, franki szwajcarskie 171 — 172, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 64,50 w placeniu, 65 w żądaniu, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K, 48,50 — 49,25 przy mocnej tendencji. Bank Polski 95,50 — 96,50, — proc. pożyczka dolarowa 54 — 55, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji IX 58,50 — 59,50, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VIII 53,50 — 54,50, 3 proc. pożyczka budowlana 40,25 — 41,25, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 110 — 111.

Na rynku prywatnym obroty zarówno walutami jak i papierami wartościowymi naogół nieduże przy tendencji słabszej dla koron czeskich, czerwonce oraz funtów, natomiast przy tendencji nieco mocniejszej dla dolarów złotych. Z papierów wartościowych jedynie dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej tendencja była zwykła. Z walut korony czeskie uległy zniżce o 25 punktów, czerwonce zniżkowały o 20 punktów wreszcie funty uległy zniżce o 5 punktów. Pozostałe waluty kursów swoich nie zmieniły. Z papierów wartościowych tylko 7 proc. pożyczka stabilizacyjna uległa zwyżce o 75 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja utrzymana.

Dumping japoński przeszkadza

Łodzi w eksporcie do Indji Holenderskich

Ostatnio bawił w Holandji delegat warszawskiej izby przemysłowo-handlowej dr. R. Battaglia, celem wstępnego zbadania możliwości wprowadzenia na rynek holenderski szeregu artykułów polskich, dotąd tam nieeksportowanych lub wywożonych w niedostatecznej mierze.

Badania wykazały, że możliwości takie istnieją. Organizacja zbytu jest stosunkowo łatwa ze względu na dużą liczbę dobrych przedstawicieli handlowych w Holandji; poważną rolę odgrywa również b. sprawne funkcjonowanie wydziału handlowego konsulatu R. P. w Amsterdamie. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na trudności, które wynikają ze zmniejszania się ogólnej pojemności rynku holenderskiego, gdzie kryzys rozpoczął się dopiero w 1933 roku i nie osiągnął jeszcze swego dna.

Badania te obejmowały także możliwość zbytu w Indjach Holenderskich, dokąd wywóz z Polski w znacznej części może iść przez wielkie holenderskie domy handlowe.

W tym kierunku istnieją również możliwości rozszerzenia listy towarów wywożonych, przyczem poważną jed-

nak trudność stanowią z jednej strony duże zubożenie ludności w związku z trwającym już od szeregu lat przesileniem gospodarczym — z drugiej zaś dumping japoński, stale się rozwijający.

Sp. Akc. B. Freidenberg zawarła układ

W dniu wczorajszym zawarły go stał układ wierzycieli firmy „Przemysł Bawelniany B. Freidenberg”, sp. akc. w Łodzi.

W sprawie tej, jak już donosiliśmy w swoim czasie, wysunięte zostały warunki układu w 25 proc.

Warunki te uzupełnione zostały przez dodatkową gwarancję hipoteczną, złożoną jako kaucja na nieruchomości firmy.

Zebrań wierzycieli przewodniczył sędzia komisarz, sędzia handlowy S. Seipelt.

Żywność, odzież i datki pieniężne przyjmie Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym!

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach naogół zwiększonych. Notowano: Amsterdam 358,85, Bruksela 89,25, Berlin 213,45, Madryt 72,60, Nowy Jork — kabel 5,29,13, Paryż 35,01, Praga 21,97, Sztokholm 134,40, Zurych 171,98. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 130, szyling austriacki 97,85, korona czeska 19,50, frank francuski 35, frank szwajcarski 171,90, gulden gdański 99,25, liry włoskie 37, leje rumuńskie 2,63, pengo węgierskie 95,75, dinary jugosłowiańskie 11,15, lity litewskie 123, lwy bułgarskie 5,30, lity litewskie 77,50, funty angielskie 26,07, palestyńskie 26,05, dolar got. 5,30, rubel złoty 4,76,50, dolar złoty 8,99,25, rubel srebrny 1,70, bilon 0,78. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,28.

AKCJE

Akcjami obroty były bardzo ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 96 — 96,25, Cukier 33,25, Lilpopy 4,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była w dalszym ciągu dość mocna, przy większych obrotach 7 proc. stabilizac., 4 i pół proc. listami ziemskimi i 5 proc. listami m. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. budowlana 40,25 — 40,30, 4 proc. dolarowa 53,15 — 53,10, 6 proc. dolarowa 79,75, 7 proc. stabil. 64,38 — 64,63, odcinki po 500 dolarów 65, 8 proc. listy zastawne funtowe Przem. Polsk. 89, 4 i pół proc. listy ziemskie 46,25 — 46, 5 proc. listy Warszawy stare 58,75, nowe 54 — 54,38. Drobne transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestyc. zwykła 110 — 110,25, 8 proc. dillonowska 93,88 — 94, 7 proc. warszawska dolarowa magistracka 70,75, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 zł. 66,38, po 500 złotych 66,50, po 100 zł. — 80, 4 i pół proc. obligacje Warszawy 4 em. 44, za 7 proc. śląską chciano pocić 72,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranz. Kupno Sprzedaż		
Dolary	5.30	
Budowlana	40.05	
Inwestyc.	100.75	
Stabilizacyjna	64.25	64.00
Dolarówka	53.25	53.10
Bank Polski	96.50	96.00
Tendencja	utrzymana.	

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11.80, grudzień 11.45, styczeń 11.42, luty 11.39, marzec 11.15—16, kwiecień 11.06, maj 10.97, czerwiec 10.92, lipiec 10.87, sierpień 10.79, wrzesień — 10.72, październik 10.63.

NOWY ORLEAN

Loco —, grudzień 11.50—52, styczeń 11.39, marzec 11.14, maj 10.97, lipiec 10.88, październik 10.64.

LIVERPOOL

Loco 6.39, grudzień 6.22, styczeń — 6.21, luty 6.19, marzec 6.20, kwiecień 6.17, maj 6.15, czerwiec 6.12, lipiec — 6.10, sierpień 6.03, wrzesień 5.97, październik 5.91, listopad 5.87, grudzień 5.86, styczeń 5.86, luty 5.85, marzec — 5.83.

Egiptka: loco 9.55, grudzień 9.20, styczeń 9.00, marzec 8.70, maj 8.53, lipiec 8.41, październik 8.31, listopad 8.13.

Upper: loco 7.63, grudzień 7.33, styczeń 7.38, marzec 7.37, maj 7.34, lipiec 7.29, październik 7.05, listopad 6.87.

BREMA

Loco 13.86, styczeń 13.02, marzec — 12.94, maj 12.88, lipiec 12.86, październik 12.57.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: styczeń 15.79, marzec 15.40, maj 15.22, lipiec 15.11, listopad 14.89.

Ashmouni: grudzień 13.25, luty 13.14, kwiecień 13.26, czerwiec 12.90, sierpień 12.50, październik 12.07.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzący do zakresu czyszczenia szyb, fotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie bluz i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie. Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL. Czasy do godz. 7-ej.

Rezolucja

Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski

Od szeregu tygodni jesteśmy świadkami bezprzykładnej akcji maltretowania przez młodzież t. zw. „narodową” swych kolegów - żydów na Wyższych Uczelniach Rzeczypospolitej. — Akcja ta przejawia się w napadach na bezbronnych, w wyrzucaniu ich z sal wykładowych, biciu łaskami.

Ostatnio Rada Dzielnicowa Wydziału inżynierji i mechańki politechniki lwowskiej wydała zarządzenie, opatrzone sankcją karną, nakazujące studentom - żydom zajmowanie w salach wykładowych oddzielnych i wyłącznie dla nich przeznaczonych miejsc. Jest to w historii niepodległej Polski pierwszy fakt, że oficjalna instytucja publiczna zajmuje w stosunku do żydów stanowisko oparte na najbardziej niekulturalnych i obskurantkich zasadach t. zw. teorii rasowej. Luźnie, u których wykształcenie pozwala domniemywać kulturę i hart ducha, niegłupi niepoctym hasłom młodzieży, nadużywającej przymiotnika „narodowej”, tej młodzieży szkół wyższych, która niepomna honoru i tradycji narodu polskiego, idzie na lep hasel nienawiści.

My, żydzi uczestnicy walk o niepodległość Polski, czujemy się urażeni w naszej dumie żołnierskiej faktem, że młodzież żydowska ma być oddzielona od reszty młodzieży, że wypycha się ją z powrotem do tego gheta, które zostało obalone zjednoczonym wysiłkiem najświetlejszych w Polsce umysłów i które najwięksi wodzowie narodu Kościuszko i Piłsudski w różnych dobach historii potępił.

Nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, że akcja antysemicka w obecnej jej nasileniu ma posłużyć naj-

ciemniejszym elementom reakcji, jako jedna z dróg rozgrywki o władzę w Polsce.

Jako obywatele Rzeczypospolitej, której godność jest szarpana i elementarne prawo obywatelskie na szwank narażone, mają prawo żydzi polscy żądać od decydujących w państwie czynników bezwzględnej akcji, zmierzającej do zduszenia w zarodku jaądów nienawiści, z ciemnych powstającej źródeł.

STWIERDZAMY, ŻE Z TAKIM SAMYM POŚWIĘCENIEM I ENERGJĄ, Z JAKĄ WALCZYLIŚMY O NIEPODLEGŁOŚĆ, BRONIĆ BĘDZIEMY NASZEGO NAJSWIĘTSZEGO PRAWA RÓWNOŚCI OBYWATELSKIEJ.

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski w obliczu niebezpieczeństwa, zagrażającego nie tylko żydu i mieniu obywateli - żydów, ale również ludowi i porządkowi publicznemu w wolnej i niepodległej Polsce, zdobytej krwią ofiarną wszystkich Jej synów bez różnicy narodowości i wyznania, apeluje do społeczeństwa polskiego, aby potępiło w najenergiczniejszy sposób metody walki narodowościowej, narażającej na szwank dobre imię narodu polskiego, szczytującego się od wieków ugruntowanymi zasadami wolności i tolerancji wobec wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Apelujemy do wszystkich towarzyszy broni, z którymi w jednym szeregu walczyliśmy o wolność ojczyzny i z którymi dzieliliśmy nie tylko niedole walki, ale i sny piękne o Niepodległej, w której sprawiedliwość będzie osłoną dla wszystkich Jej dzieci, aby wraz z nami potępił niegodne stanowisko grupy lwowskich profesorów.

NA GWIAZDKĘ!
KANARKI HARCENSKIE * PAPUŻKI * RYBKI ZŁOTE I EGZOTYCZNE * AKWARJA * TERARJA * KLATKI * POKARM DLA PTAKÓW * SUCHARY DLA PSÓW
POLECA J. HOFSESS, GŁÓWNA Nr. 14

Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór:
WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACÓW wysięciowanych
MATERACÓW sprężyn „Patent”
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73
— składsie — w podwórku —

Pieczyno gwiazdkowe
Z **Dra Oetkera „Backin’om”** i przyprawą korzenną do pierników.
Zastępca: Z. Rundstein i S-ka Łódź, Północna 8.

Z paryskiego kina na abisyńską puszczyń

Fantastyczne przygody awanturnika

(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

PARYŻ, połowa grudnia.
Depesze doniosły, że podczas bombardowania Dessie obok kilku europejczyków został również lekko ranny pewien francuz który jest prywatnym doradcą militarnym negusa i nazywa się Durieux. Nazwisko to nie uczyni wrażenia nigdzie poza Paryżem. Durieux nie odegrał jeszcze nigdzie roli, która go postawiła w pełnym świetle kinematografu wydarzeń dziejowych. Ale kto zna Paryż, ten zna to nazwisko. Ma on za sobą pełne przygód życie, które nie tylko czyni wrażenie scenarjusza kinowego, ale nawet ma wiele z kinem wspólnego.

Człowiek, robący karierę

Dzieje jego życia można rozpoznać jak następuje:
W Paryżu mieszkał człowiek, który chciał zrobić karierę. Młody, niezwykle piękny, kulturalny i wypielęgnowany, rozpieszczony przez kobiety, Louis Durieux był ongiś oficerem, który wyróżnił się podczas wojny. Z czasów wojennych zdobył sobie w Paryżu sławę wściekłego odważnego ryzykanta, człowieka namiętnego a i po wojnie w Paryżu żył w pierwszym okresie powojennym tak, jak się przyzwyczail na froncie. Żył pod znakiem wściekłego ryzykanctwa.

Oczywiście ryzykanctwo jego w tym czasie idzie w innym kierunku niż w polu. Był to okres inflacji i Durieux potrafił w krótkim czasie zdobyć majątek i znowu go stracić; następnie zaczął pracować jako dziennikarz, otworzył dom gry i co dziennie ryzykował miliony, które nie były jego własnością. Grał w ruletę i na giełdzie tak dobrze, że... pewnego dnia roku 1925 znalazł się bez grosza w kieszeni.

Szef propagandy i dyrektor kina

Nie jeden straciłby głowę w takiej sytuacji. Ale Durieux nie dał się zgnębić. Zameldował się do Leona Bailby, który był wówczas dyrektorem największego dziennika wieczornego „L’Intransigeant”, a obecnie kieruje dziennikiem „Le Jour”.
— Kładę mój los w pańskie ręce — powiedział. — Jeśli mi pan nie pomoże, pozostanie mi tylko kula w łeb. Ale jeśli pan chce, pomogę panu zdobyć miliony.

Następnie przedstawił dyrektorowi wówczas trochę przestarzałą gazetę program reorganizacji, który miał przekształcić pismo w ultra nowoczesny dziennik amerykańskiego typu. Bailby został porwany jego planem. Durieux nie strzelił

sobie w łeb, natomiast nakład „Intransigeant” podniósł się o 300 proc.
Ale Durieux nie zadowolił się tem. Uważał on, że trzeba zdobyć skuteczniejsze środki propagandy i stworzył jako pierwszy w Paryżu nieznaną jeszcze wówczas we Francji typ kina, stojącego na usługach gazety. Wielkie kino „Les Miracles” otworzyło swe podwoje w gmachu wydawnictwa, a Durieux w smokingu, z legją honorową w kłapie, witał w westibulu „Tout Paris”, który tłoczył się do tej nowoczesnej sali.

Ale było to zbyt piękne, aby mogło trwać długo. Bailby opuścił gazetę, a bez swego protektora wkrótce został zwolniony również i Durieux. Teraz był tylko dyrektor kina bez posady.

Poszukiwacz skarbów w Rosji

Durieux nie szukał już nowej posady. Miał już inny pomysł. Przy pomocy ogłoszeń zaczął poszukiwać osób, które miały majątki w przedrewolucyjnej Rosji. Było ich tysiące w Paryżu. Uczynił im sensacyjną propozycję: niech mu zaufają i opiszą dokładnie miejsca, gdzie zakopali swe skarby podczas przewrotu. Posiada on umowę z rządem sowieckim, który jest gotów wydać te skarby, 50 proc. wartości mają otrzymać Sowiety, a resztą chce się podzielić z właścicielami.

Arystokracja rosyjska, która uważała swe majątki za stracone, chętnie się zgodziła. I Durieux udał się do Rosji w charakterze poszukiwacza skarbów. Do dziś dnia nikt nie wie, co tam właściwie robił. W każdym razie wrócił z pustymi rękami i oświadczył, że skarby znikły. Ze wszystkich stron zaczęły go podejrzewać i zaczęły napływać skargi o przywłaszczenie, tak, że Durieux wołał zniknąć z Paryża.

Deziamacz, zaufany negusa

Przez długi czas nie o nim nie słyszano, aż zjawił się nagle przed rukiem w Addis - Abebie. Dostaje się tam zagadkowymi drogami, bez pieniędzy i bez listów polecających. Ale szczęście awanturników nie opuszcza go również w czarnym cesarstwie.

Śmieszny przypadek stał się dlań odskocznią. Młody książę Makonnen posiadał aparat radiowy. Był to stary model, który nie chciał funkcjonować. Zaczęto szukać fa chowca radiowego. Durieux oczywiście się zgłosił. I rzeczywiście udało mu się doprowadzić aparat do porządku, a wkrótce był już przyjacielem młodego księcia. Wpro-

wadza się do pałacu w charakterze towarzysza zabaw księcia, z którym sieduje razem przy aparacie radiowym. Bawił się z nim również w żołnierzy.

Teraz delfin go już tylko jeden krok od tego, aby z zabawy w wojsko stała się poważna rzecz. Haile Selassie podziwiał sztukę tych zabaw, a podziw ten przyniósł panu Durieux, dyrektorowi kina z Paryża rangę generała abisyńskiego. Jego niespokojny duch nie pozwolił mu spocząć na tem stanowisku. Rozwiął gorączkową działalność, wkrótce otrzymał pod swój zarząd magazyny i kto chciał dostarczać broń drogą przemysłu dla armji abisyńskiej, ten musiał postarać się o dobre stosunki z Durieux. Wpływ jego wzrastał z dnia na dzień i mówił, że negas nigdy nie nie postanowił bez zasięgnięcia jego rady.

Od chwili rozpoczęcia wojny dawny oficer jest we własnym żywiole. Został tajnym doradcą negusa, towarzyszył mu na front i w Dessie znalazł się przed paru dniami znowu pod gradem kul, jak przed 20 laty na froncie w Europie.

A gdy wojna się skończy, niewątpliwie napisze swe pamiętniki, które ukażą się w Paryżu i będą miały niezwykle powodzenie.
D. V.

Do akt. Nr. Km. V | 1299 i 1257 34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dn. 27 grudnia 1935 r. o godz. 14 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Abrama Gelade w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 60 składających się z lampy, firanek, kredensu, wieszaka, szafy, kredensu, otomany, stołu, 8 krzesel, zegara. 2 szaf, umywalki, szafek oszacowanych na łączną sumę zł. 830.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.12. 1935 r.
Komornik: (—) Leon Wąsowski

Uczę się zawodu!!!

Kancelarja T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
Pończosnictwo mechaniczne
Mechaniczny wyrób trykotaży.
Tkaćstwo mechaniczne,
Wyrób swetrów i rękawiczek.
Krawiectwo damskie i męskie,
Bieliznarstwo i męskie,
Gorsciarstwo i męskie,
Modniarstwo i szobnictwo,
Ondulacja i manicure.
Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór.
Czesne obniżone!

Dzisiejsze audycje

SONATA BEETHOVENA
Dawno już nie słyszeli radjosluchacze przez radio sonat, przeznaczonych na zespół dwóch instrumentów. Tem większe zatem zainteresowanie wzbudzi audycja o godz. 16.15. Program tej audycji obejmuje sonatę na wiole i fortepian op. 5 Nr. 1 Beethovena.

ZNACHORSTWO
Znachorzy, z których usług korzystała przez długie lata tylko ludność odcięta od świata biednych wsi, zaczęli zdobywać sobie w ostatnich czasach pacjentów nawet wśród sfer zamoznych i kulturalnych. Słyszcy się ostatnio bardzo często o „cudownych” wynikach kuracji, przeprowadzonej przez ludzi, którzy nie tylko nie mają nic wspólnego z medycyną, ale nawet są z medycyną w wojnie. Jakie są przyczyny tego zjawiska i na czym polegają te „cudowne” metody leczenia, opowiada radjosluchaczom dr. Benedykt Ziemiński o godz. 17.00 przed mikrofonem rozgłosi lwowskiej.

UTWORY SCHUMANNA
Dział minjatury fortepianowej jest dla Schumanna dziełem szczególnie charakterystycznym, znakomicie odpowiadającym jego rodzajowi inwencji, jego poetycznemu wyrazowi muzycznemu. Wśród cykli drobnych utworów Schumanna ważne miejsce zajmuje „Album dla młodzieży”, oraz „Sceny leśne” — zbiór większej ilości ma-

Haussa zbożowa

W tych dniach nastąpiła na rynkach światowych nagła i gwałtowna wyżka cen wszelkiego rodzaju zbóż. Hasło do tej wyżki dała pszenica.
Ostatnie, wiarogodne szacowania obliczają zbiory pszenicy w Argentynie na 18,4 milj. quarter (1 quarter = 28 lbs. = 12,7 kg.), gdy w roku ubiegłym wyniosły 30,1 milj. ilość pszenicy, którą Argentyna będzie mogła wyeksportować, nie przekroczy zapewne 6,4 milj.

Wobec tego rząd argentyński wyznaczył cenę zakupu nowej pszenicy w wysokości 10 pesos (1 peso = około jedna trzecia dolara), zamiast dotychczasowych 5.75.
To wywołało istną eksplozję haussy nie tylko pszenicy, ale wszystkich zbóż na rynkach światowych.

Czy wyżka nie załamie się, trudno orzec. Argentyna skorzystała z niej i rzuciła swoje zapasy na rynek. Sądzą, że Sowiety zaczną więcej pszenicy eksportować, również Francja zechce się swych przyzłek pozbyć.

łych obrazków fortepianowych. Utwory te wykona w Polskim Radjo o godzinie 18.00 Maryla Jonasówna.

RECITAL FORTEPIANOWY
O godz. 18.45 rozgłosiła Łódzka ze studja swego nadaje recital fortepiano wy B. Rozenewajanki.

W repertuarze: Preludjum Bacha - Labuńskiego, Sfkns — Brzezińskiego, Prządka — Moniuszki, Gawot — Prokofjewa i Wale — Godowskiego.

FRASQUITA I GIUDITTA
Lehar jest nie tylko kompozytorem rozpięwanym, łatwo w ucho wpadającym melodji, lecz również twórcą t. zw. „Wielkiej operetki”, która daje pole do popisu śpiewakom nawet operowym. To też operetki tego kompozytora cieszą się światowym powodzeniem. Potpourri z popularnej „Ginditty” i „Frasquity” nadaje radio o godzinie 20.00.

„OSTATNIA WĘDRÓWKA SEMPOLNEGO”

Stefan Balicki znany jest radjosluchaczom z całego szeregu słuchowisk, w których na plan pierwszy wysuwały się eksperymenty akustyczne. — Zwłaszcza ostatnie jego słuchowisko p. t. „Wiosenny wiatr” nadane kilka miesięcy temu, nosiło wyraźnie charakter eksperymentu akustycznego. W nowym swem słuchowisku, które nadane zostanie na falę ogólnopolskiej o godz. 21.00 p. t. „Ostatnia wędrówka Sempolnego”, wraca Stefan Balicki do tradycyjnego dramatu kameralnego. W kompozycji swego słuchowiska, w sposób niezwykle rygorystyczny, przestrzega reguł dramatu klasycznego, — a zatem jedności miejsca. Cała akcja odbywa się w dwóch godzinach i dramat obejmuje tylko 4 osoby. Wraca więc Balicki do form prymitywnego dramatu greckiego, nawet w motywach dramatycznych nawiązując do zbrodni i kary. Nad wykonaniem słuchowiska czuwa Zygmunt Noskowski.

KWARTETY HAYDNA

Niezmiernie interesujące audycje radiowe — „Kwartety Haydna” posuwają się coraz dalej w porządku chronologicznym, a temsamem dają całokształt twórczości kompozytora.
O godz. 22.00 usłyszą radjosluchacze jeden z późniejszych kwartetów z op. 64 nr. 5 D-dur t. zw. „Lerchenquartett” — kwartet skowronkowy. W tym utworze, jak i w innym dziełach Haydna, występuje charakterystyczny dla niego zmysł ilustracyjny - opisowy. (r)

Institut de Beauté
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
Poc. 0 4

Dziś i dni następnych!
Najweselejsza, najmelodyjniejsza i najnowsza komedia wiedeńska
4 1/2 MUSZKIETERÓW
W rol. gł. Szöke Szakall, Otto Walburg, Tibor Halmay, Felix Bressart, Ernest Verebes, Puffy (Garbusek) — Nadprogr. Tygodnik dźwięk. PAT Passepartout i bilety ulg. prócz urzęd. nieważne.

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1
Poc. 0 5

DZWIĘKOWE KINO
PRZEDWISNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych! **„Dziewczę z obłoków”**
To nowoczesny wielki romans miłosny dwojga kochających się serc.
W rol. gł. Znakomity amant **Jose Mojica** i uroczą tancerka **Rosita Moreno**
Nasz świąteczny program: „Jaśnie Pan Szefer”, świetna polska komedia muzyczna. W rol. gł. Eug. Bodo i Ina Benita

Do akt. Nr. Km. V | 1838 | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Nusena-Mojżesza i Hindy małż. Radzyner w ich lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza 38 składających się z stołu, 2-eh nocnych stolików, 2-ch krzesel, kozetki, kawy na łóżko, 9-ciu rolet okiennych, stołu, 6 krzesel i fotela, lampy metalowej 6-ciopłomiennej i lampy 3-łomiennej, kredensu, toaletki oszacowanych na łączną sumę zł. 720.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.12.35 r.
Komornik: (-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr. Km. 1648/35
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy Kopernika 46 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania, pianina, biurka, kanapek, krzesel wiedeńskich, żyrandolu, kasy ogniowej, lustra, szafy i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 6.12. 1935 r.
Komornik: M. Lipiński
Sprawa Fr. Pawła p-ko Cechowi Rzeźniczo-Wędliniarzskiemu

1. Nowa gwiazda filmowa:
Lidja Wysocka
2. Współpraca wybitnych sił zagranicznych:
K. Jarosy i A. Lantz
3. Reżyser ze szkoły Reinhardta
M. Flanz
4. Udział asów sceny i ekranu polskiego:
W. Zacharewicz
K. Junosza Szepowski
Michał Znicz
H. Grossówna
W. Grabowski
St. Sierański
OTO POWODY
dla jakich warto będzie zobaczyć ten film.
Jutro premiera w GRAND KINIE



Kochaj TYLKO mnie

PROSZKI
MIGRENO-NEVROSIN
Kogutek
ZASTOSOWANIE: **GRYPY, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW** itp.
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZI PARL. Z. KOGUTKIEM
PATRZcie **JAKIE PROSZKI WAM DAJA** SOBY ZA JUZ NAŚLADOWNICTWA
Oryginalne PROSZKI „MIGRENO-NEVROSIN” z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
BRANŻE I RYSUNKIEM KOGUTKA
PROZKI „MIGRENO-NEVROSIN” SA TEL I W TABLETKACH

Zakład Zoologiczny
H. SCHMIDT,
Piotrkowska 191, tel. 244-09
polecą:
Jamniki, Ostrowlosy, Setry, Kanarki, Papuzki, Ptaki egzotyczne, Rybki ozdobne akwarjowe i Zółwie.
Ceny przystępne.

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure
Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

ZAGINAŁ jamnieszek brązowy
Odprowadzić za wynagrodzeniem. Mostowa 30 Fiksowa

Uzdrowiska

NA WIŚNIOWĄ GÓRĘ do komfortowego pensjonatu p. Feilowej zabiorę pod troskliwą opiekę młodzież szkolną na ferie zimowe. Zgłoszenia telef. 104 58

Lokale
DLA JEDNEGO lub 2-ch panów ładny pokój w centrum do wynajęcia. Kilińskiego 104, m. 40. 11413-2

Do akt. Nr. Km. V | 1791 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dn. 30 grudnia 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jakóba Szterna w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 21 składających się z kredensu, pomocnika, pianina oszacowanych na łączną sumę zł. 640.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.12. 1935 r.
Komornik: (-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr. Km. 1660/35
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14, zam. w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 27 grudnia 1935 r. o g. 13 w Łodzi, przy ul. Łąkowej 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do szycia i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 655.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.12. 1935 r.
Komornik: (-) M. Lipiński
Sprawa R. Arnda i R. Glesmans p-ko Zygm. Wiesnerowi

Pensjonat B SSENOWEJ
w Kolumnie tel. 4
polecą się na sezon zimowy.
CENY PRZYSTĘPNE.
Zamów. telefon. lub listownie.
Śliągawka na miejscu

Do akt. Nr. Km. 1835/35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 23 grudnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 2005.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 5.12. 1935 r.
Komornik: (-) St. Dulkowski
Sprawa inż. Stanisława Sułckiego p-ko Felicji Poznańskiej, Lai Toronczyk i in.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7. tel. 123-07
przyjmuje 10—12 i od 5—7

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
NATYCHMIAST do sprzedania: 1 maszyna - skrzeparka na 240 wrzecion; 1 maszyna - krzyżówka na 20 szpulek; 1 maszyna do trajbowania na 12 szpulek. Wiadomość: Adwokat Bara, ul. Zamenhofs 1.

Różne
DYPL. PIELEGNIARKI przyjmują dzwury, zastrzyki oraz wszelkie zabiegi wchodzące w zakres pielęgniarstwa. Pomorska 109, tel. 145-95.

FRYZJER przychodzi do domu codziennie lub co drugi dzień. Kto chce być dobrze i tanio ogolony u siebie w domu niechaj złoży swój adres w kopercie z napisem „Golenie” do administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70). —3

Dr. H. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.
Piotrkowska 56, tel. 148-62

Doktor MIECZYSLAW Sołowiejczyk
specjalista chorób uszu, gardła, nosa i krtani
Legionów 17, tel. 216-40
przyjm. od 1—2 i 5—8 w.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Poc. 0 4

Dziś wielka premiera! **PAUL MUNI** w najnowszym potężnym arcydziele filmowym pod tyt. **„Walczę o życie”**
Walka człowieka z niesprawiedliwością świata! — Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy PATA

Kino-Teatr
Sztuka
Kopernika 16. Tel. 172-40
Początek w dni powszednie o godz. 4-iej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej.

Dziś i dni następnych!
Brawurowa historia niezwykłej odwagi i awanturycznej miłości torreadorów!
W roli torreadora pogromca serc kobiecych **GEORGE RAFT**
W pozostałych rolach: **FRANCES DRAKE, KATHERINE DE MILLER, ADOLF MENJOU**
Następny świąteczny program: **FOLIES BERGERE** — W roli głównej **MAURICE CHEVALIER**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Kłopotów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł. Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i małżeńskie 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.